SPRAWOZDANIE
RADY ADWOKACKIEJ
W WARSZAWIE

ZA ROK

1927 — 28

WARSZAWA

NAKŁADEM IZBY ADWOKACKIEJ WARSZAWSKIEJ

ERRATA.

Na str.	W wierszu	Wydrukowano	Powinno być
9	19 od góry	Zdanowicz — 2-gi rok kadencji	Zdanowicz — 3-ci rok kadencji
11	9 od dołu	Sielce	Siedlce
17	w podtytule	palesty	palestry
23	9 od góry	art. 617 i 618 K. K.	art. 617 i 618 U. P. K.
27	w tytule	wykonaniem	wykonywaniem
29	8 od góry	przecim	przeciw
"	w odsyłaczu	patrz str.	patrz str. 36 i 37
35	5 od dołu	przciwnej	przeciwnej
39	8 od góry	należytego	należnego
55	6 od góry	Balińskiego	Babińskiego

SPRAWOZDANIE
RADY ADWOKACKIEJ
W WARSZAWIE

ZA ROK

1927 — 28

(OD 1/IV 1927 R. — 1/IV 1928 R.)

WARSZAWA

NAKŁADEM IZBY ADWOKACKIEJ WARSZAWSKIEJ

DRUKARNIA ROLNICZA
WARSZAWA
ZŁOTA 24.

SPIS RZECZY.

W S T Ę P.

Okoliczność, że sprawozdanie niniejsze jest już trzeciem z kolei sprawozdaniem drukowanem Rady Adwokackiej w Warszawie, zwalnia od potrzeby bliższego omawiania w niem wielu czynności Rady, powtarzających się stale z roku na rok, a stąd znanych już członkom Izby, dla których przedewszystkiem sprawozdanie jest przeznaczone.

Dla tego też w sprawozdaniu zostały rozwinięte szerzej jedynie strony działalności, mające bardziej zasadnicze znaczenie, oraz uwzględnione tylko szczegóły, przedstawiające pewną nowość w porównaniu do poprzednich okresów sprawozdawczych.

I. Skład Rady Adwokackiej. Organizacja prac.

Skład Rady. W wyniku wyborów uzupełniających, dokonanych na zwyczajnem rocznem Zgromadzeniu Walnem Izby w dniu 26 marca 1927 r, skład Rady Adwokackiej w okresie sprawozdawczym był następujący:

1.	Białaszewicz Czesław	— 3-ci	rok	kadencji.
2.	Brokman Wacław	— 1-szy	„	„
3.	Chełmoński Adam	— 2-gi	„	„
4.	Eberhardt Herman	— 2-gi	„	„
5.	Gadomski Jan	— 3-ci	„	„
6.	Janczewski Stanisław	— 1-szy	„	„
7.	Nowodworski Jan	— 2-gi	„	„
8.	Nowodworski Leon	— 3-ci	„	„
9.	Pęski Wacław	— 1-szy	„	„
10.	Rundo Stanisław	— 2-gi	„	„
11.	Sokołowski Zygmunt	— 1-szy	„	„
12.	Szumański Wacław	— 2-gi	„	„
13.	Urbanowicz Stefan	— 3-ci	„	„
14.	Wodziński Radzisław	— 1-szy	„	„
15.	Zdanowicz Bronisław	— 2-gi	„	„

W czasie od dnia 1 lutego do dnia 1 kwietnia 1928 r. w zastępstwie A. Chełmońskiego, korzystającego z urlopu w związku z pracami w Uniwersytecie Wileńskim, obowiązki członka Rady, zgodnie z art. 23 statutu tymcz. Palesty i na mocy uchwały Rady z d. 31 stycznia 1928 r., pełnił Wacław Minkiewicz, jako pierwszy zastępca, wybrany przez wspomniane wyżej Zgromadzenie Walne Izby.

Prezydjum. Na pierwszem posiedzeniu w odnowionym składzie, odbytem dn. 1 kwietnia 1927 r., Rada Adwokacka dokonała wyboru Prezydjum z wynikiem następującym:

Dziekan	Nowodworski Jan,
Wice-Dziekan	Sokołowski Zygmunt,
Sekretarze	Nowodworski Leon, Pęski Wacław,
Skarbnik	Białaszewicz Czesław,
Bibljotekarz	Chełmoński Adam.

Posiedzenia plenarne i prezydjalne. Posiedzeń plenarnych, które — z wyjątkiem okresu feryj letnich (lipiec, sierpień) i świątecznych — odbywały się raz na tydzień, Rada Adwokacka odbyła w okresie sprawozdawczym 41 i załatwiła na nich ogółem 880 spraw.

Sprawy natury gospodarczej, porządkowej i przygotowawczej załatwiało Prezydjum Rady, na stałych posiedzeniach tygodniowych, których w okresie sprawozdawczym odbyło 42. W okresie ferji letnich Prezydjum, na mocy uchwały Rady Adwokackiej, załatwiało wszelkie wogóle sprawy bieżące, z wyjątkiem wpisów na listy adwokatów i aplikantów adwokackich oraz pociągania członków Izby do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Komisje. Na pierwszem posiedzeniu Rada Adwokacka utworzyła następujące komisje stałe:

1. Egzaminacyjną: Dziekan J. Nowodworski (przewodniczący), W. Brokman, S. Rundo, Z. Sokołowski i S. Urbanowicz z prawem kooptacji. W pracach tej komisji, która odbyła w okresie sprawozdawczym trzy sesje (18 i 25 czerwca, 12 i 29 listopada 1927 r. oraz 17 i 24 marca 1928 r.), oprócz wyżej wymienionych brali udział zaproszeni z poza Rady Adwokackiej członkowie Izby: Ludwik Domański, Mieczysław Ettinger, Stanisław Goldsztein, Józef Kuczyński i Zygmunt Rymowicz.

2. Zapomogową: Wicedziekan Z. Sokołowski (przewodniczący), Cz. Białaszewicz, H. Eberhardt, która stawiała wnioski w kwestjach przyznawania pożyczek, zapomóg i t. p.

3. Konsultacji adwokackiej dla niezamożnej ludności: W. Szumański i B. Zdanowicz; do komisji tej należał stały nadzór nad konsultacją i wyznaczaniem dyżurów.

W następstwie celem rozważenia i opracowania spraw szczególnych Rada Adwokacka wyłoniła komisje następujące:

dn. 10 maja 1927 r. komisję w składzie: Z. Sokołowski i L. Nowodworski celem poczynienia uwag i wniosków do projektu regulaminu Rad Adwokackich, opracowanego przez Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej;

dn. 24 maja 1927 r. komisję w składzie: Z. Sokołowski (przewodniczący), Cz. Białaszewicz i A. Chełmoński z prawem kooptacji do rozważenia sprawy zbiorowego ubezpieczenia członków Izby Adwokackiej Warszawskiej;

dn. 28 czerwca 1927 r. komisję w składzie: Cz. Białaszewicz, J. Nowodworski i Z. Sokołowski z prawem kooptacji do opracowania projektów urzeczywistnienia uchwały Zgromadzenia Walnego Izby z dn. 26 marca 1927 r. w sprawie zamykania listy adwokatów;

dn. 6 września 1927 r. komisję w składzie: J. Gadomski, L. Nowodworski i Z. Sokołowski celem rozważenia kwestji

zaprowadzenia sądowych feryj letnich oraz usunięcia istniejących usterek postępowania sądowego.

Seminarjum dla aplikantów adwokackich. Ogólne kierownictwo nad zajęciami teoretycznemi i praktycznmi dla aplikantów adwokackich sprawowali z ramienia Rady Adwokackiej: Dziekan J. Nowodworski w dziale prawa karnego, Wice-Dziekan Z. Sokołowski w dziale prawa cywilnego i handlowego, członek Rady S. Urbanowicz w dziale prawa administracyjnego. Wykłady i zajęcia na seminarjach prowadzili, oprócz wyżej wymienionych, członkowie Izby: Antoni Bogucki, Henryk Cederbaum, Antoni Chmurski, Juljan Cohn, Mieczysław Ettinger, Jan Fidler, Stanisław Goldsztein, Natan Grodziński, Stanisław Janczewski, Antoni Jurkowski, Józef Kliński, Józef Kuczyński, Henryk Kon, Aleksander Kroński, Marceli Lewy, Bernard Maliniak, Zygmunt Nagórski, Czesław Poznański, Szymon Rundsztein, Bolesław Rotwand, Władysław Józef Szatensztejn, Wacław Szumański, oraz z poza członków Izby p. Leon Babiński.

Sąd Dyscyplinarny. Zgodnie z ustaloną już praktyką, uznając jej potrzebę i celowość, Rada Adwokacka nie dokonała wyboru ze swego grona sędziów dyscyplinarnych; obowiązki te pełnili kolejno wszyscy członkowie Rady.

Delegaci Rady. Delegatami Rady Adwokackiej w siedzibach Sądów Okręgowych w okresie sprawozdawczym — w wyniku wyborów, dokonanych przez miejscową adwokaturę, — byli:

	Miejscowość.	Delegat.	Zastępca.
1)	Biała Podlaska	Maciejowski Jan	—
2)	Białystok	Różański Roman	Lipko Mieczysław
3)	Częstochowa	Zawadzki Rajmund	Winnicki Włodzimierz
4)	Kalisz	Królikowski Józef	Żardecki Aleksander
5)	Łódź	Wodziński Radzisław	Jasieński Bolesław
6)	Łomża	Ryntflejsz Kazimierz	Mieczkowski Adam
7)	Mława	Koszutski Stanisław	Wierzbicki Grzegorz
8)	Piotrków	Dobrosław Kleyna	—
9)	Płock	Baliński Stefan	—
10)	Sielce	Wilczyński Aleks.	Serednicki Juljan
11)	Sosnowiec	Borowski Janusz	Horski Henryk
12)	Suwałki	Awejde Czesław	Zaleski Stanisław
13)	Włocławek	Barcikowski Eugen.	Wawrzyniecki Ant.

Kancelarja. W związku ze stałym wzrostem liczby załatwianych spraw wypadło w roku sprawozdawczym zwiększyć o jedną osobę personel kancelarji Rady Adwokackiej, który składa się obecnie z kierownika biura, księgowego, korespondentki maszynistki i dwuch kancelistów.

Dla obsługi swej kancelarji oraz pokojów adwokackich w Sądach Okręgowym i Apelacyjnym w Warszawie Rada Adwokacka utrzymywała trzech stałych woźnych. Pozatem było dwuch inkasentów, otrzymujących wynagrodzenie procentowe.

O pracy kancelarji świadczą podane niżej cyfry papierów wchodzących i wychodzących za czas od 1 marca 1927 do 1 marca 1928 r., nie licząc papierów, nie przechodzących wcale przez dziennik, lub rejestrowanych w większej liczbie pod jednym numerem.

Rok	Dziennik podawczy	Dziennik wychodzący
	zawierały numerów	
1924/25	3933	4122
1925/26	4327	5830
1926/27	5275	7212
1927/28	5945	7471

II. Działalność Rady Adwokackiej.

1. Sprawy ogólne.

Czynności reprezentacyjne. W zakresie reprezentowania Izby Adwokackiej nazewnątrz, pomijając zwykłe czynności reprezentacji, jak np. wizyty urzędowe, powinszowania noworoczne i t. p., należy, między innemi, wymienić:

udział Dziekana w Komitecie Honorowym uczczenia powracających do Ojczyzny prochów naszego wieszcza, Juljusza Słowackiego, oraz udział urzędowej Delegacji Rady w związanych z tem uroczystościach w dn. 26 i 27 kwietnia 1927 r.;

udział Wice-Dziekana w Komitecie, organizującym pogrzeb ś. p. Antoniego Osuchowskiego, wyrażoną na posiedzeniu tegoż Komitetu gotowość pokrycia przez Izbę Adwokacką Warszawską kosztów pogrzebu, przemówienie Dziekana w imieniu Rady Adwokackiej w Warszawie i wogóle adwokatury na pogrzebie dn. 13 stycznia 1928 r., wreszcie zainicjonowanie, ku uczczeniu zasług Zmarłego (który do 1922 r. był członkiem Izby Adwokackiej Warszawskiej) w zakresie szerzenia i utrwalania naszej kultury narodowej, składek wśród członków Izby z przeznaczeniem zebranego funduszu na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku;

przemówienie Dziekana d. 20 września 1927 r. na pogrzebie ś. p. Władysława Oyrzanowskiego, Sędziego Sądu Najwyższego;

wysłanie w maju 1927 r. depeszy gratulacyjnej do prof. L. Pietrażyckiego z powodu jego jubileuszu;

udział delegacji Rady Adwokackiej w d. 16 października 1927 r. w urządzonym przez Sąd Okręgowy w Warszawie obchodzie dziesięciolecia wznowionego Sądownictwa Polskiego;

powitalne w imieniu Rady Adwokackiej przemówienie Wice-Dziekana na odbytym w dn. 3 kwietnia 1927 r. w Warszawie IV Zjeździe Delegatów Zrzeszeń Aplikantów Zawodów Prawniczych;

wystosowanie w listopadzie 1927 r. pisma pod adresem Dziekana Izby Adwokackiej Paryskiej w odpowiedzi na za-

proszenie Dziekana Izby Adwokackiej Warszawskiej na uroczyste w dniu 3 grudnia otwarcie w Paryżu konferencji aplikantów adwokackich (conférence des avocats stagiaires), z zaznaczeniem w tem piśmie, że Rada Adwokacka w Warszawie pragnie zawsze zachować i utrwalić węzły, łączące ją z Palestrą Paryską.

Współudział w pomocy dla powodzian w Małopolsce. Rada Adwokacka w Warszawie w porozumieniu z Naczelną Radą Adwokacką i łącznie z innemi organizacjami prawniczemi wzięła udział w akcji, zmierzającej do przyjścia z doraźną pomocą ludności Małopolski, dotkniętej w jesieni 1927 r. klęską powodzi. Dziekan uczestniczył w powołanym w tym celu z inicjatywy p. Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie komitecie przedstawicieli urzędów i zrzeszeń prawniczych. Wychodząc z założenia, że sam cel humanitarny powyższej akcji w związku z rozmiarem klęski uzasadnia potrzebę czynnego udziału w niej adwokatury, przez który nadto adwokatura polska da dowód rzetelnej troski o to, by obywatele Rzeczypospolitej bez różnicy narodowości znajdować mogli pieczę i pomoc w nieszczęściu zarówno ze strony Państwa, jak i społeczeństwa polskiego, Rada Adwokacka wezwała członków Izby do składania ofiar. Zbiórka w Warszawie i na prowincji — przy pomocy Delegatów Rady, dała wpływ ogólny 6,400 zł. i 2 dol. (adwokatura w niektórych miejscowościach składki swe już poprzednio złożyła na listy, sformowane przez prezesów miejscowych Sądów Okręgowych); suma ta z załączeniem imiennych list ofiarodawców została wpłacona do Komitetu Prawniczego Doraźnej Pomocy dla powodzian w Małopolsce.

Udział adwokatury w Komisjach Wyborczych. W okresie wyborów do Rady Miejskiej m. st. Warszawy w kwietniu 1927 r. Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego, wobec spowodowanej krótkością terminów niemożności porozumienia się indywidualnego, za pośrednictwem Rady Adwokackiej w Warszawie zwrócił się do adwokatów, powołanych na przewodniczących lub członków miejscowych komitetów wyborczych, z prośbą, by nie odmówili swej współpracy. Uznając, że udział prawników w pracach komisyj wyborczych może się przyczynić do sprawnego i należytego toku tych prac, a tem samem do prawidłowego przeprowadzenia wyborów, i rozumiejąc, że do spełnienia tego ważnego zadania społecznego stanąć powinni przedewszystkiem adwokaci, Rada Adwokacka zwróciła się do członków Izby z odpowiedniem wezwaniem, które znalazło oddźwięk należyty, i bardzo liczny zastęp adwokatów i aplikantów adwokackich wziął udział w pracach komitetów wyborczych. W następstwie Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego przesłał Radzie Adwokackiej, jako

przedstawicielce adwokatury, słowa uznania i gorące podziękowanie za obywatelskie stanowisko oraz za wybitną pomoc, okazaną przez adwokaturę warszawską przy wyborach.

Nie mniej czynny udział wzięła adwokatura warszawska w pracach obwodowych komisyj wyborczych w Warszawie przy wyborach do Sejmu i Senatu w dn. 4 i 11 marca 1928 r., przytem w kwestji mianowania adwokatów i aplikantów adwokackich na przewodniczących tych komisyj i ich zastępców Prezes Okręgowej Komisji Wyborczej Warszawskiej porozumiewał się uprzednio z Dziekanem Rady Adwokackiej.

Obowiązki przewodniczących lub zastępców przewodniczących w komisjach obwodowych sprawowało ogółem około 200 adwokatów i 150 aplikantów adwokackich.

Zabiegi w kierunku usunięcia niedomagań i niewłaściwości w dziedzinie wykonywania wyroków sądowych. Zgromadzenie Walne Izby w dn. 26 marca 1927 r. wezwało Radę Adwokacką, aby spowodowała wydanie przez odpowiednie czynniki rozporządzeń, mających na celu uporządkowanie stosunków, panujących przy wykonywaniu wyroków sądowych. Z powyższą inicjatywą Izby zbiegła się inicjatywa p. Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, który zawiadomił Radę Adwokacką o swem postanowieniu unormowania i udoskonalenia, w miarę możności, działalności komorników sądowych w okręgu warszawskim i prosił Radę o nadesłanie wniosków lub opinji w tej kwestji. Powitawszy z wielkiem zadowoleniem i uznaniem powyższe zemierzenie, Rada Adwokacka zwróciła przedewszystkiem uwagę p. Prezesa Sądu Okręgowego na dotyczący danej sprawy materjał, zawarty w artykule adw. Maurycego Bardacha, wydrukowanym w „Palestrze" z r. 1926 (str. 536 i nast.); jednocześnie zaś Rada Adwokacka zwróciła się indywidualnie do członków Izby, na których wniosek zapadła wspomniana wyżej uchwała Zgromadzenia Walnego, oraz, w drodze odpowiedniego komunikatu, do ogółu członków Izby z prośbą o zakomunikowanie Radzie będących wynikiem doświadczenia praktycznego spostrzeżeń, uwag i wniosków, jako materjału do należytego opracowania sprawy. Jednakże dotychczas tylko trzech członków Izby zareagowało na to wezwanie; dostarczone przez nich uwagi będą uwzględnione w memorjale, który jest w opracowaniu i który Rada Adwokacka zamierza złożyć w tej sprawie właściwym czynnikom.

Walka z pokątnem doradztwem. W kwietniu 1927 r. Rada Adwokacka złożyła Naczelnej Radzie Adwokackiej obszerny memorjał (14 stron pisma maszynowego) w sprawie walki z pokątnem doradztwem, pozostający w związku z memorja-

łem, opracowanym w tej samej sprawie przez Radę Adwokacką w Lublinie.

W konkluzji powyższego memorjału Rada Adwokacka w Warszawie wyraziła pod adresem Naczelnej Rady Adwokackiej prośbę o podjęcie stosownych kroków celem spowodowania na właściwej drodze: 1) niezwłocznego wydania zakazu — pod grozą kary aresztu i grzywny oraz zamknięcia biura — otwierania wszelkich nowych biur próśb i podań, biur porad prawnych i t. p.; 2) zupełnego zakazu na przyszłość biur, o których powyżej mowa, i likwidacji biur istniejących, lub przynajmniej ograniczenia ich działalności oraz ich reglamentacji, z uwzględnieniem wyłuszczonych w memorjale postulatów; 3) uzupełnienia kodeksu karnego przepisem, ustanawiającym karę na osoby, trudniące się pokątnem doradztwem; 4) zmiany art. 14 ustawy postępowania cywilnego i art. 13 przepisów przechodnich do tej ustawy w sensie rozciągnięcia przymusu adwokackiego na sprawy cywilne, prowadzone przed sądami okręgowemi, z wyjątkiem spraw niespornych i spraw, prowadzonych w trybie nadania aktom klauzuli egzekucyjnej.

W następstwie, w uzupełnieniu powyższego memorjału, Rada Adwokacka zwróciła uwagę Rady Naczelnej na przepis art. 2 ust. 20 nowej ustawy przemysłowej (Dz. Ust. Nr. 53/1927, poz. 468), wedle którego nie są przemysłem w rozumieniu wspomnianej ustawy i nie podlegają jej przepisom biura próśb i podań, co może stanowić nową pobudkę do unormowania tej sprawy w drodze szczególnego przepisu ustawodawczego.

Materjał, zawarty w memorjale Rady Adwokackiej w Warszawie, został zużytkowany przez Naczelną Radę Adwokacką w jej memorjale do Ministra Sprawiedliwości *).

Dla pełności należy zaznaczyć, że adwokatura siedlecka wystosowała w październiku 1927 r. do Starostów: w Siedlcach, Sokołowie, Węgrowie, Łukowie i Garwolinie pisma, w których, zawiadamiając o utworzeniu przy Sądzie Okręgowym w Siedlcach konsultacji adwokackiej dla niezamożnej ludności, uzasadniła zarazem potrzebę zwalczania coraz bardziej mnożących się w danym okręgu biur próśb i porad prawnych. Odpisy tych podań, nadesłane przez Delegata w Siedlcach, z prośbą o interwencję u czynników miarodajnych celem zamknięcia biur, o których mowa, Rada Adwokacka przesłała Naczelnej Radzie Adwokackiej, jako materjał dodatkowy do wspomnianego wyżej swego memorjału.

Wobec pojawienia się w prasie informacji, jakoby był opracowywany projekt rozporządzenia w kwestji ułatwienia

---

*) Patrz „Palestra" z 1927 r. str. 457.

byłym funkcjonarjuszom państwowym zakładania biur próśb i porad prawnych, Dziekan, w wykonaniu uchwały Rady Adwokackiej, interwenjował w tej sprawie u właściwych czynników.

2. Udział w pracach nad ustrojem adwokatury.

Prace nad jednolitym dla całego państwa statutem Palesty. W okresie sprawozdawczym Rada Adwokacka w osobach Dziekana i Wice-Dziekana brała w dalszym ciągu *) udział w naradach międzyizbowych nad przyszłym jednolitym ustrojem adwokatury. Narady te, w których, pod przewodnictwem członka Komisji Kodyfikacyjnej adwokata J. J. Litauera, uczestniczyli delegaci Izb: Krakowskiej, Lwowskiej i Warszawskiej, Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Związku Adwokatów Polskich, odbyły się w dn. 11 i 12 czerwca 1927 r. Przedmiotem narad były dwie omawiane już dawniej, lecz nie wyczerpane całkowicie sprawy, a mianowicie: a) aplikacja adwokacka i b) przepisy przejściowe, mające na celu zapobieżenie przepełnieniu adwokatury.

Czas trwania aplikacji adwokackiej. W sprawie czasu trwania aplikacji adwokackiej przedstawiciele Izb Małopolskich wypowiedzieli się za 5-letnim okresem, z czego rok jeden aplikant powinien spędzić w sądzie a cztery u adwokata; natomiast przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej i Izby Warszawskiej obstawali przy utrzymaniu ustanowionej statutem tymczasowym palestry 4-letniej łącznej aplikacji, rozdzielonej równomiernie między sąd i kancelarję adwokacką. Zwolennicy przedłużenia aplikacji do lat pięciu powoływali się na przepełnienie w adwokaturze i na konieczność obycia się przyszłych adwokatów z zasadami etyki zawodowej, co dać im może jedynie praca pod kierunkiem patrona. Z przeciwnej strony wyrażono pogląd, że zbytnie przedłużenie okresu przygotowawczego, niepodyktowane żadnemi względami rzeczowemi i sprzeczne z dotychczasową praktyką dwuch dzielnic i z przykładami Zachodu, nie zapobiegłoby przepełnieniu w adwokaturze, a skutkowałoby jedynie zatamowanie dostępu do stanu obrończego młodzieży, nierozporządzającej dostatecznemi środkami materjalnemi; co się zaś tyczy etyki zawodowej, to kandydat na adwokata uczy się jej nie w kancelarji, lecz w zetknięciu z życiem.

Kolejność aplikacji. W sprawie kolejności aplikacji zdania również się podzieliły. Podczas gdy przedstawiciele Izb Małopolskich kładli główny nacisk na praktykę adwokacką, dążąc

*) Patrz sprawozdania Rady Adwokackiej w Warszawie: za r. 1925/6 str. 63 i za r. 1926/7 str. 53 i nast.

do ograniczenia aplikacji sądowej do jednego roku, z prawem dla aplikanta odbycia tej aplikacji w czasie dowolnym (przed lub po praktyce w kancelarji adwokackiej, lub nawet w przerwach między nią), przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej i Izby Warszawskiej, poparci w tym względzie przez delegata Związku Adwokatów Polskich, wypowiedzieli się stanowczo za równorzędnem traktowaniem obu aplikacji i za tem, by aplikacja sądowa bezwzględnie poprzedzała adwokacką, motywując swoje stanowisko tem, że młodzieniec, który ukończył uniwersytet, nie zawsze może się zdecydować na wybór zawodu, że w ciągu dwuch lat pracy zorjentuje się lepiej, w jakim kierunku czuje w sobie powołanie, że wspólna droga przygotowania zbliży przyszłych adwokatów z przyszłymi sędziami, z korzyścią dla wymiaru sprawiedliwości, a wreszcie, że patron zawsze będzie więcej cenił młodego prawnika, który ma za sobą dwa lata służby sądowej, od tego, który dopiero co opuścił ławę uniwersytecką. Dwuletnia aplikacja sądowa musi być zakończona egzaminem sądowym, mającym stwierdzić nabycie przez aplikanta dostatecznych wiadomości praktycznych.

W wyniku dyskusji uzgodniono opinję o tyle tylko, iż aplikacja sądowa poprzedzać ma aplikację adwokacką. Przedstawiciel Izby Lwowskiej zastrzegł przytem, by odnośne władze nie miały prawa odmówić przyjęcia na aplikację sądową osób, które posiadają odpowiednie kwalifikacje ustawowe.

Samodzielna praktyka aplikantów adwokackich. Kwestja samodzielnego prowadzenia spraw przez aplikantów adwokackich rozdzieliła zebranych na dwa obozy. Przedstawiciele Izb Małopolskich przeciwstawili się kategorycznie nadawaniu w tym kierunku jakichkolwiek uprawień aplikantom, powołując się na braki w ich wykształceniu zawodowem oraz na to, że aplikanci będą stwarzali konkurencję dla patronów. Natomiast przedstawiciele Rady Adwokackiej, wychodząc z założenia, że wprawdzie czas aplikacji jest dalszym ciągiem okresu nauki, należy jednak mieć na względzie umożliwienie aplikantom egzystencji, oświadczyli się za dopuszczalnością samodzielnego prowadzenia spraw przez aplikantów, zwłaszcza w sądach niższych, po odbyciu przynajmniej rocznej aplikacji adwokackiej. Nadanie tych uprawnień byłoby konieczne na wypadek przedłużenia aplikacji do lat pięciu.

Zapobieżenie przepełnieniu w adwokaturze. Kwestja zapobieżenia przepełnieniu w adwokaturze była już przed rokiem przedmiotem narad międzyizbowych *). Od owego czasu zebrano materjały, ilustrujące stan rzeczy w okręgach różnych Izb.

---

*) Patrz Sprawozdanie Rady Adwokackiej w Warszawie za r. 1926/7 str. 56.

Na zapytanie, jaka liczba adwokatów w przybliżeniu byłaby wystarczająca dla zaspokojenia potrzeb wymiaru sprawiedliwości i pomocy prawnej dla ludności, Izba Przemyska odpowiedziała, że wystarczyłoby zupełnie w jej okręgu 135 adwokatów, jest zaś obecnie 211; Izba Poznańska określiła tę cyfrę na 250, przy dotychczasowym składzie liczebnym 228; wreszcie Izba Lwowska oświadczyła, że liczba adwokatów w jej okręgu zamieszkałych (1,190) przekracza dwukrotnie liczbę, wystarczająca na potrzeby miejscowej ludnosci. Inne Izby nie dostarczyły ścisłych danych cyfrowych.

Czasowe zamykanie listy adwokatów. Dyskusja w tej sprawie toczyła się przy udziale wice-ministra sprawiedliwości p. Cara. W kwestji numerus clausus w ścisłem tego słowa znaczeniu, czyli stałego określenia liczby adwokatów w poszczególnych okręgach, przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej zajęli stanowisko negatywne; wypowiedzieli się natomiast za czasowem zamykaniem list w pewnych miejscowościach, wychodząc z założenia, że nadmiar pomocy prawnej jest również szkodliwy, jak i jej brak, gdyż powoduje skłonność do pieniactwa, do przewlekania spraw i wywoływania sporów tam, gdzie ich często w rzeczywistości niema; że nadmiar adwokatów jest szkodliwy szczególnie w Polsce, gdzie sądownictwo i administracja cierpią na brak sił prawniczych, i gdzie odczuwa się również brak prawników w życiu gospodarczem, w pracy naukowej i w dziennikarstwie; że wreszcie przepełnienie adwokatury musi doprowadzić do obniżenia się jej poziomu etycznego. Zdaniem przedstawicieli Naczelnej Rady Adwokackiej czasowe zamknięcie listy mogłoby nastąpić na okres 5—10 lat w drodze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości na wniosek Naczelnej Rady Adwokackiej.

Dziekan Izby Warszawskiej, opierając się na uchwale Zgromadzenia Walnego Izby Adwokackiej Warszawskiej z dn. 26 marca 1927 r., poparł całkowicie powyższe stanowisko.

P. Wiceminister Sprawiedliwości zakomunikował, że rząd nie zajął jeszcze stanowiska w omawianej sprawie, że wobec znacznej liczby adwokatów w Państwie, Ministerstwo czyni kroki w kierunku ograniczenia otwierania biur porad prawnych *); co się zaś tyczy obrońców sądowych, to mianowani oni będą w tych tylko miejscowościach, gdzie niema adwokatów lub jest jeden tylko adwokat **). W intersie prawidłowego rozsiedlenia adwokatury, wobec bezskuteczności środków, podjętych przez Radę Adwokacką w Warszawie, możnaby się zgodzić na zamykanie czasowe list w pewnych miejscowościach;

---

*) Patrz wyżej str. 16 niniejszego sprawozdania.
**) Patrz niżej str. 24 niniejszego sprawozdania.

oczywiście przepis ten mógłby być tylko czasowy i znaleźć miejsce nie w statucie, lecz w przepisach przechodnich.

Przenoszenie się adwokatów z jednej dzielnicy do drugiej. Co się tyczy przenoszenia się adwokatów z jednej dzielnicy do drugiej *), przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Izby Warszawskiej zajęli stanowisko, że Radom Adwokackim służyć powinno prawo sprawdzania kwalifikacyj etycznych adwokatów, pragnących zmienić siedzibę, a nadto — do czasu ujednostajnienia ustawodawstwa — sprawdzania w drodze egzaminu — kwalifikacyj zawodowych. Przy tej sposobności stwierdzono, że Rada Adwokacka w Warszawie przyjęła w ostatnich czasach kilku adwokatów z Małopolski bez egzaminu. Przedstawiciel Izby Krakowskiej wypowiedział się przeciwko wszelkim ograniczeniom mechanicznym, jako sprzecznym z zasadą wolności adwokatury, natomiast uznał za słuszne sprawdzanie — przy przesiedlaniu się adwokata z okręgu innej Izby — kwalifikacyj etycznych, a ewentualnie poddawanie go egzaminowi z zastrzeżeniem, że egzamin powinien dotyczyć tylko działów prawa, które nie zostały jeszcze zunifikowane. Przedstawiciel Izby Lwowskiej oświadczył się przeciwko wprowadzeniu przepisu przejściowego, nadającego Radom Adwokackim prawo poddawania przesiedlających się z innych dzielnic adwokatów egzaminowi, a to wobec szybko postępującej unifikacji ustawodawstwa.

Projekt ustawy o urządzeniu adwokatury. W tomie I, zeszyt 4 „Komsiji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej", który wyszedł z druku w początku lutego r. b., został ogłoszony opracowany przez adw. J. J. Litauera projekt ustawy o urządzeniu adwokatury. Rada Adwokacka w Warszawie otrzymała ten projekt wraz z pismem okólnem Sekretarjatu Generalnego Komisji Kodyfikacyjnej z d. 3 lutego 1928 r. do Sądów, Zrzeszeń i Instytucyj prawniczych, nadmieniającem, że uwagi do

---

*) T. zw. kwestja „wolnoprzesiedlności". W sprawie tej Zgromadzenie Walne Izby Adwokackiej we Lwowie z dn. 5 lutego 1927 r. uchwaliło rezolucję, domagającą sie bezwłocznego wprowadzenia w życie zasady wolnoprzesiedlności na obszarze wszystkich ziem polskich. (Patrz Sprawozdanie Wydziału Izby Adwokackiej we Lwowie za r. 1927 str. 20 i nast. oraz czasopismo „Głos Prawa" Nr. 1/3 z 1927 r.).

Z powodu uzasadnienia tej rezolucji, dotyczącego, między innemi, liczebnego stanu adwokatury w poszczególnych dzielnicach Państwa, Oddział Związku Adwokatów Polskich w Poznaniu w piśmie z dn. 12 maja 1927 r. zawiadomił Radę Adwokacką w Warszawie, że w okręgu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu są tylko cztery sądy powiatowe, przy których nie praktykuje żaden adwokat, ale tak małe i nieżywotne, iż projektowano już nawet ich zniesienie; że w okręgach Sądów Apelacyjnych w Toruniu i Katowicach przy wszystkich sądach praktykują obecnie adwokaci, i że wogóle w dzielnicy Wielkopolskiej obecna liczba adwokatów przekracza naogół liczbę przedwojenną.

projektu, nadesłane w ciągu trzech tygodni, wzięte będą pod uwagę przez Komisję Kodyfikacyjną przy obradach nad projektem.

Uważając, że dokładne rozważenie projektu, którego opracowanie było wynikiem długotrwałych obrad i prac, i poczynienie uwag, o ile mają być gruntowne i należycie przemyślane, nie może być dokonane w tak krótkim czasie, Rada Adwokacka w Warszawie zwróciła się do Komisji Kodyfikacyjnej z prośbą o przedłużenie terminu, na co otrzymała odpowiedź, że termin został przedłużony aż do zebrania się Kolegjum, które rozpatrywać będzie uwagi, przytem data tego zebrania nie jest jeszcze ustalona.

Projekt nowego jednolitego statutu adwokatury jest przedmiotem szczególnej uwagi Rady Adwokackiej.

Regulamin Rad Adwokackich. Art. 31 ustęp **d** statutu tymczasowego Palestry przewiduje wydawanie przez Naczelną Radę Adwokacką regulaminów dla Izb i Rad Adwokackich; choć jednak statut tymczasowy obowiązuje już od lat ośmiu, dotychczas nie został wydany regulamin, któryby obejmował całokształt działalności Rad Adwokackich; natomiast, jeśli idzie o Radę Adwokacką w Warszawie, niektóre działy jej czynności ujęte były w regulaminy i instrukcje, opracowane przez Radę Adwokacką w różnym czasie, jak naprzykład: regulamin wpisywania na listę adwokatów i aplikantów adwokackich (zatwierdzony przez Naczelną Radę Adwokacką) i instrukcja w przedmiocie trybu załatwiania wniosków w powyższym zakresie, regulamin wyboru i czynności Delegatów Rady Adwokackiej na prowincji, regulamin wykonywania wyroków Sądów Dyscyplinarnych oraz instrukcja w przedmiocie kosztów postępowania dyscyplinarnego, regulamin konsultacji adwokackiej dla niezamożnej ludności i t. p.; szereg poszczególnych kwestyj Naczelna Rada Adwokacka unormowała orzeczeniami, wydawanemi w trybie art. 31 ust. **b** statutu tymczasowego; wreszcie tryb załatwiania pewnych spraw opierał się na ustalonym zwyczaju. I zresztą dobrze się stało, że uchwalenie przez Naczelną Radę Adwokacką jednolitego dla wszystkich podległych jej Rad Adwokackich regulaminu nastąpiło dopiero obecnie, bo w pracach nad tym regulaminem można było uwzględnić kilkuletnie doświadczenie praktyczne, oparte na wymogach życia.

W kwietniu 1927 r. Naczelna Rada Adwokacka nadesłała Radzie Adwokackiej w Warszawie do opinji opracowany przez Wydział Wykonawczy Rady Naczelnej projekt „regulaminu Rad Adwokackich Okręgowych". W wyniku prac wyłonionej w tym celu specjalnej komisji*), Rada Adwokacka w Warsza-

*) Patrz wyżej str. 10 niniejszego sprawozdania.

wie przesłała Naczelnej Radzie Adwokackiej obszerny memorjał (45 stron pisma maszynowego), zawierający uwagi krytyczne do projektu oraz proponowane zmiany i uzupełnienia wraz z uzasadnieniem. W imieniu Rady Adwokackiej Dziekan i Wice - Dziekan, naskutek stosownego zaproszenia, wzięli nadto udział w posiedzeniu Naczelnej Rady Adwokackiej, poświęconem rozważeniu i zatwierdzeniu projektu regulaminu. Szereg uwag i poprawek Rady Adwokackiej w Warszawie został przez Radę Naczelną uwzględniony.

W szczególności Rada Adwokacka w Warszawie wypowiedziała się przeciwko zawartemu w pierwotnym projekcie regulaminu przepisowi, wedle którego Rady Adwokackie miałyby prawo zwracać się do władz i urzędów w sprawach, dotyczących tylko właściwej Izby, przytem i w tym, i tak już zacieśnionym zakresie, do władz centralnych Rady Adwokackie mogłyby się zwracać jedynie za pośrednictwem Naczelnej Rady Adwokackiej, której obowiązane byłyby nadto przesyłać do wiadomości odpisy wszelkich swych odezw, wysyłanych do władz i urzędów. We wspomnianym wyżej memorjale Rada Adwokacka wypowiedziała i uzasadniła pogląd, że tego rodzaju ograniczenie, nie licujące ze stanowiskiem, należnem Radom Adwokackim, jako przedstawicielkom Izb Adwokackich, i nie dające się pogodzić z należytem wykonywaniem przez Rady ciążących na nich obowiązków, stanowiłoby nie tylko szkodliwe uszczuplenie zakresu działalności Rad Adwokackich, ale i nieuzasadniony wyłom w autonomicznym ustroju Izb Adwokackich. W konkluzji Rada zaproponowała, by wzamian wspomnianego wyżej przepisu poprzestać na ustaleniu w regulaminie zasady, że jedynie w kwestjach, dotyczących ustroju adwokatury lub mających ogólne dla całej adwokatury znaczenie, Rady Adwokackie powinny zwracać się do władz centralnych nie inaczej, jak za pośrednictwem Naczelnej Rady Adwokackiej.

W uchwalonym już przez Radę Naczelną regulaminie, kwestja ta została ujęta w sposób następujący: „Rada Adwokacka, jako przedstawicielka Izby Adwokackiej, ma prawo zwracać się do władz i urzędów w sprawach, dotyczących właściwej Izby; w sprawach, posiadających znaczenie dla ogółu adwokatury lub dotyczących interesu nie jednej tylko Izby, może to czynić wyłącznie za pośrednictwem Naczelnej Rady Adwokackiej.

3. Obrona praw i interesów adwokatury.

Władza przewodniczącego Sądu w stosunku do adwokatów. Z powodu przewidzianej w art. 60, 61 i 63 nowego prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. Ust. Nr. 12/1928 r. poz. 93)

władzy przewodniczącego na rozprawie sądowej w zakresie kar porządkowych, mocą której przewodniczący może zastosować względem adwokata-obrońcy w sprawie, między innemi, grzywnę, a wobec adwokatów, obecnych na sali, nawet karę pozbawienia wolności, — mając na widoku, iż wspomniane przepisy stanowią zwiększenie zakresu władzy przewodniczącego w stosunku do adwokatów w porównaniu do przepisów dotychczasowych (art.10 przepisów przechodnich do U. P. C. i art. 617 i 618 K. K.), że takie zwiększenie nie jest wywołane istotną potrzebą, zwłaszcza wobec odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów przed władzą korporacyjną, nie licuje z należnem adwokatowi stanowiskiem i może niekiedy wywoływać skutki niepożądane, — Rada Adwokacka zwróciła się w tej sprawie do Rady Naczelnej o poczynienie stosownych kroków, celem zmiany w mowie będących przepisów.

Interwencje Rady w zatargach między adwokaturą i sądownictwem. Zdarzały się wypadki zwracania się członków Izby do Rady Adwokackiej z zażaleniami z powodu związanego z wykonywaniem przez nich obowiązków zawodowych niewłaściwego, bo nieodpowiadającego stanowisku i uprawnieniom adwokata, zachowania się względem nich członków magistratury.

Rada Adwokacka, po uprzedniem — ilekroć tego zachodziła potrzeba — zbadaniu okoliczności sprawy, bądź przesyłała takie zażalenia bezpośredniej władzy przełożonej sędziego, którego dotyczyły, bądź, za pośrednictwem Dziekana, interwenjowała w tych sprawach, bądź wreszcie pozostawiała zażalenia bez biegu, gdy zarzuty okazały się bezzasadne.

Rada Adwokacka uznała przytem za rzecz ze wszech miar pożądaną, by członkowie Izby o wszystkich tego rodzaju nieporozumieniach lub zarzutach zawiadamiali zawsze Radę, a o ile idzie o miasta prowincjonalne i jej Delegata, celem podjęcia stosownych kroków, gdy tego wymaga ochrona godności i praw stanu obrończego, oraz, by swe zażalenia, dotyczące postępowania sędziów w stosunku do adwokatów, kierowali nie wprost do odpowiedniej władzy sądowej, lecz właśnie za pośrednictwem władzy korporacyjnej adwokackiej.

Należy jednak z zadowoleniem podkreślić, że tego rodzaju konflikty były w okresie sprawozdawczym bardzo nieliczne.

Zresztą zarówno Rada Adwokacka, jak jej Delegaci na prowincji dążą stale do zapobiegania rozdźwiękom pomiędzy palestrą a sądownictwem. W złożonem Radzie sprawozdaniu rocznem Delegat w Piotrkowie zaznacza, że zabiegi jego w tym kierunku znajdują należyte zrozumienie wśród adwokatów, dzięki czemu wzajemne stosunki są jaknajbar-

dziej harmonijne i nacechowane koleżeńską życzliwością. Delegaci w Kaliszu i w Białej Siedleckiej donoszą, że w roku sprawozdawczym nie było zatargów, w których zachodziłaby potrzeba interwencji. Sprawozdanie Delegata we Włocławku notuje tylko jedną, dość poważną zresztą, scysję pomiędzy adwokatem a sędzią, która oparła się o Radę Adwokacką. Natomiast w Siedlcach zdarzyły się nieporozumienia, zwłaszcza na terenie Sądu Pokoju.

Sprawa nowych mianowań obrońców przy sądach pokoju. W wyniku spowodowanego memorjałem Rady Adwokackiej w Warszawie *) wystąpienia Naczelnej Rady Adwokackiej do Ministerstwa Sprawiedliwości w kwestji zaprzestania na przyszłość mianowań obrońców przy sądach pokoju, Ministerstwo wydało Sądom Okręgowym zalecenie: 1) by zaprzestały obsadzania zwalniających się stanowisk obrońców— aż do ich zupełnego zlikwidowania — we wszystkich siedzibach Sądów Okręgowych oraz w miastach: Lidzie, Brześciu, Kobryniu, Łunińcu, Słonimie, Wołkowysku, Opocznie, Sandomierzu, Dubnie i Krzemieńcu; 2) by o każdem wakującem stanowisku obrońcy w pozostałych miejscowościach zawiadamiały właściwe Rady Adwokackie z propozycją osiedlenia się w danej miejscowości adwokata i by od wyników tej propozycji uzależniały wydawanie nowych upoważnień do prowadzenia spraw cudzych w sądach pokoju.

Zawiadamiając o powyższem Naczelną Radę Adwokacką w piśmie z dn. 28 listopada 1927 r., Ministerstwo nadmieniło, między innemi, że możność zupełnego zlikwidowania instytucji obrońców sądowych zależy od prawidłowego rozmieszczenia adwokatów w okręgach sądowych; że z posiadanych przez Ministerstwo informacyj wynika, iż stan, jaki spowodował potrzebę wydania dekretu o obrońcach sądowych, pomimo upływu ośmiu lat, trwa w dalszym ciągu i pomoc prawna ze strony adwokatów nie jest zapewniona, adwokaci bowiem osiedlają się przeważnie w większych ośrodkach, w wielu natomiast miejscowościach, będących siedzibami sądów pokoju, adwokatów niema zupełnie; że jedynie w siedzibach Sądów Okręgowych oraz w miastach, wyżej wymienionych, liczba adwokatów jest dostateczna.

O zabiegach Rady Adwokackiej w kierunku osiedlania się adwokatów w miejscowościach, gdzie ich brak, będzie mowa w dalszym ciągu niniejszego sprawozdania.

W roku bieżącym na wniosek swego Delegata w Białej

---

*) Patrz Sprawozdanie Rady Adwokackiej w Warszawie za r. 1926/7 str. 15.

Podlaskiej Rada Adwokacka zwróciła się do Prezesa miejscowego Sądu Okręgowego z przedstawieniem potrzeby zaniechania zamierzonego mianowania obrońców sądowych w kilku miejscowościach, położonych w okręgu tegoż Sądu, zwłaszcza w pobliżu Białej Podlaskiej, w których wprawdzie osiedlenie się adwokatów jest bardzo wątpliwe, lecz w których Sądy są niewielkie, a często dojeżdżający do nich adwokaci z Białej w dostatecznej mierze mogą zapewnić miejscowej ludności pomoc prawną.

Przedstawiciele adwokatury w komisjach podatkowych. Zgodnie z przepisami odnośnych ustaw Rada Adwokacka, wzorem lat ubiegłych, przedstawiła właściwym władzom skarbowym kandydatów z pośród adwokatury na członków komisyj do spraw podatku przemysłowego i dochodowego szacunkowych i odwoławczych na obszarze m. st. Warszawy. Nie ograniczając się jednak do tej czynności formalnej, biorąc pod uwagę, że, może, nie wszyscy adwokaci — członkowie komisyj podatkowych uczestniczą regularnie w posiedzeniach, że zresztą nieraz sam tryb załatwiania spraw utrudnia członkom komisyj należyty udział w pracy, że jednak nie powinno to powodować usuwania się od pracy, lecz, przeciwnie, wywoływać odpowiednią reakcję na właściwej drodze ze strony członków komisji, zwłaszcza prawników, co może przyczynić się do ścisłego przestrzegania przepisów i do słusznego wymiaru podatków, — Rada Adwokacka na posiedzeniu w d. 28 listopada 1927 r. uznała potrzebę skoordynowania działalności przedstawicieli adwokatury w komisjach podatkowych, a mianowicie utrzymywania przez nich stałego między sobą kontaktu, wspólnego omawiania nastręczających się kwestyj, ustalania jednolitego sposobu postępowania i t. p. Przewodnictwo w tej akcji Rada postanowiła powierzyć członkowi Izby Teodorowi Bojanowiczowi, do którego zwróciła się z prośbą o podjęcie stosownych kroków. Rzecz prosta, powyższe zamierzenie będzie możliwe do urzeczywistnienia jedynie przy czynnym współudziale i poparciu ze strony adwokatów — członków komisyj podatkowych.

Kwestje podatkowe. Mając na uwadze potrzebę obrony słusznych interesów adwokatury w zakresie obowiązków podatkowych, Rada Adwokacka zainteresowała się opracowywanym przez Ministerstwo Skarbu projektem nowej ustawy o podatku dochodowym i postanowiła czuwać nad dalszym przebiegiem tej sprawy.

Na zaproszenie Zarządu Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej, Rada Adwokacka wydelegowała swego sekretarza, Leona Nowodworskiego, na posiedzenie tegoż Zarządu w d. 6 maja 1927 r., poświęcone omówieniu możliwości współ-

nego podjęcia odpowiednich kroków, celem spowodowania zmiany ustawy o podatku obrotowym w kierunku zwolnienia od tego podatku zawodów wolnych, a więc przedewszystkiem adwokatów i lekarzy, z ewentualnem ustanowieniem wzamian szczególnego, na innych zasadach opartego, podatku od wolnych zawodów. Kwestję tę Rada rozważała i w następstwie na skutek wniosku Delegata Rady w Kaliszu, adw. Królikowskiego. Wychodząc z założenia, że podatek obrotowy z natury swej nie powinien dotyczyć zawodów wolnych i uznając zasadniczo potrzebę i celowość odpowiedniej reformy, Rada Adwokacka uznała jednak za wskazane wstrzymać się z inicjatywą w tej sprawie do chwili, gdy sprawa reformy podatkowej będzie mogła wpłynąć pod obrady ciał ustawodawczych.

Załatwianie przez dependentów adwokackich czynności w kancelarjach sądowych. W okresie sprawozdawczym pod kątem widzenia należytego funkcjonowania kancelaryj sądowych, poruszono w sądach warszawskich potrzebę ograniczenia godzin dostępu do tych kancelaryj dla dependentów adwokackich. W wyniku porozumienia się w tej sprawie z właściwemi czynnikami sądowemi, uznając z jednej strony nieodzowną potrzebę zapewnienia adwokatom możności załatwiania szeregu czynności w kancelarjach sądowych przy pomocy dependentów, mając na względzie, iż bezpośrednie informowanie się przez dependentów o stanie spraw, czynienie notatek, odpisów prywatnych i t. p., odciąża bardzo znacznie kancelarje sądowe, bo zmniejsza liczbę wypadków, w których zachodzi potrzeba wydawania zaświadczeń i odpisów urzędowych, wychodząc zarazem z założenia, że ścisłe i bezwzględne ograniczenie godzin dostępu dla dependentów do kancelaryj sądowych jest faktycznie niemożliwe z uwagi na sam charakter załatwianych przez nich czynności, z drugiej jednak strony licząc się również z warunkami pracy w kancelarjach sądowych i dążeniem do ich należytego funkcjonowania, Rada Adwokacka, w drodze odpowiedniego komunikatu, zaleciła członkom Izby udzielenie dependentom instrukcji, aby powierzane im czynności załatwiali w kancelarjach sądowych, o ile możności, przed godz. 1 popołudniu.

Używanie odznaki adwokackiej. Wobec zachodzących często wypadków stawania adwokatów przed sądami bez ustanowionej odznaki adwokackiej, wskutek czego sędziowie-przewodniczący na sesjach komunikowali Dziekanowi, iż pozbawieni są nieraz możności szybkiego orjentowania się, czy sprawę wprowadza adwokat, Rada Adwokacka uznała za konieczne, powołując się na wielokrotne już w tym względzie swe obwieszczenia, raz jeszcze przypomnieć członkom Izby, że — stosownie do regulaminu — noszenie odznaki adwokackiej obo-

wiązuje, między innemi, podczas wprowadzania spraw przed sądami wszystkich instancyj i że wolno ją nosić tylko przy ciemnym stroju.

Legitymacje adwokackie. Uwzględniając życzenia członków Izby co do umożliwienia korzystania z legitymacyj adwokackich, jako dowodu osobistego przy przejazdach do W. M. Gdańska, Rada Adwokacka zwróciła się do Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku z prośbą, by zechciał podjąć kroki i wydać zarządzenia w tej mierze. Zabiegi okazały się jednak bezskuteczne: Komisarz Generalny zawiadomił Radę, że uczynił Senatowi Gdańskiemu stosowne przedstawienia, Senat jednak nie znalazł za możliwe obarczanie punktów kontroli granicznej jeszcze jednym wzorem dokumentu osobistego.

4. Czuwanie nad należytem wykonaniem przez członków Izby obowiązków obrończych i przestrzeganiem zasad etyki zawodowej.

Powody interwencji. Poza stosunkowo nielicznemi wypadkami, w których Rada Adwokacka uważała za konieczne z własnej inicjatywy — z powodu doszłych do niej wiadomości — wchodzić w rozważanie postępowania poszczególnych członków Izby pod kątem widzenia obowiązków zawodowych oraz godności i etyki stanu obrończego, potrzeba takiej oceny zachodziła najczęściej wskutek wpływających do Rady Adwokackiej doniesień sądów lub urzędów, skarg osób prywatnych czy to na własnych obrońców, czy na obrońców strony przeciwnej, wreszcie, niekiedy, wskutek zażaleń adwokatów przeciw kolegom.

Oto zestawienie danych cyfrowych z okresu sprawozdawczego, w porównaniu z dwoma okresami poprzedniemi (cyfry z r. 1927—28 podano na d. 1 marca 1928 r.).

W p ł y n ę ł o	1925/6 r.	1926/7 r.	1927/8 r.
doniesień władz i urzędów .	26	19	34
skarg osób prywatnych . .	113	195	160
skarg adwokatów	15	8	17
Ogółem . .	154	222	211

Oprócz 211 skarg i doniesień, które wpłynęły w okresie sprawozdawczym, Rada Adwokacka miała do załatwienia 61 skarg prywatnych i 3 doniesienia urzędowe, pozostałe z okresu poprzedniego.

Doniesienia urzędowe. Wskazana wyżej ogólna liczba 34 doniesień urzędowych dotyczyła 31 adwokatów i 3 aplikantów adwokackich i składa się z następujących pozycji:

od Sądów:	
Sąd Najwyższy	4
Sądy Okręgowe:	
w Warszawie . . .	6
„ Białymstoku . .	3
„ Łodzi	1
„ Łucku	1
„ Suwałkach . . .	1
Sądy Pokoju:	
w Warszawie . . .	1
na prowincji . . .	2
Ogółem . . .	19

od Urzędów:	
Urzędy Prokuratorskie:	
w Warszawie . . .	2
„ Białymstoku . .	1
„ Łodzi	2
„ Pińsku	1
Ministerstwa:	
Sprawiedliwości . .	1
Spr. Zagranicznych .	2
Nadzwyczajna Komisja do walki z nadużyciami .	3
Izba Skarb. w Warszwie .	1
Kom. Rządu na m.st. Warsz.	2
Ogółem . . .	15

Powyższe doniesienia zawierały, między innemi, następujące zarzuty:

doniesienia sądowe: niestawienie się bez usprawiedliwienia lub spóźnione przybycie obrońców z urzędu w sprawach karnych na rozprawę sądową (6 wypadków), nieznajomość przepisów ustaw i orzecznictwa, wniesienie skargi kasacyjnej bez wskazania powodów kasacyjnych (2 wypadki), nieposzanowanie sądu w podaniu, złożonem w sprawie klijenta, niewłaściwe zachowanie się adwokata w kancelarji sędziego śledczego, niewłaściwe zachowanie się adwokata przy badaniu świadków, niewłaściwe natarczywe domaganie się od Sędziego Pokoju uzupełnienia protokułu rozprawy, niewłaściwą w skardze krytykę czynności sędziego śledczego, przerywanie przez aplikantów adwokackich Sędziemu Pokoju ogłaszania decyzji (2 wypadki), uchylanie się od złożenia zeznań w dochodzeniu dyscyplinarnem, opuszczenie przez obrońcę sali sądowej w czasie odczytywania pytań o winie, niewłaściwe zachowanie się obrońcy w sprawie karnej;

doniesienia Urzędu Prokuratorskiego: opieszałe wykonywanie obowiązków kuratora spadku wakującego i niezłożenie sprawozdania (3 wypadki), niezgodne z etyką adwokacką postępowanie adwokata, jako wyznaczonego przez Sąd sekwestratora, obraza przez adwokata urzędnika skarbowego;

doniesienia innych urzędów: kontakt adwokatów z biu-

rami próśb i podań (2 wypadki), korzystanie z usług pośredników przy przyjmowaniu spraw o wyrobienie pożyczek w instytucjach kredytowych (2 wypadki), obraza urzędu, wystosowanie pisma o treści ubliżającej powadze instytucji państwowej, dyskredytowanie władz rządowych, niewykonanie uprawnionego żądania władzy podatkowej.

Nadto Rada Adwokacka została powiadomiona przez właściwe władze o wszczęciu przecim trzem adwokatom postępowania karnego, przytem w jednym z tych wypadków postanowiła zawiesić adwokata w czynnościach zawodowych na czas trwania sprawy karnej.

Z ogólnej liczby 37 doniesień urzędowych (3 z poprzedniego okresu i 34 nowe) Rada Adwokacka powzięła już decyzje stanowcze w 20 sprawach przytem tylko w 7 wypadkach postanowiła wszcząć postępowanie dyscyplinarne i przekazać sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu*); w pozostałych zaś 13 wypadkach — po rozpatrzeniu wyjaśnień, zażądanych od adwokatów, których doniesienia dotyczyły nie znalazła podstaw do przekazania spraw Sądowi Dyscyplinarnemu, bądź poprzestając na wytknięciu w swej decyzji, — ilekroć tego zochodziła ptrzeba, — niewłaściwości postępowania adwokata, bądź też uznając wprost wyjaśnienia za wystarczające. Dochodzenia co do 17 doniesień są jeszcze w toku.

Skargi osób prywatnych. Skarg osób i instytucji prywatnych wpłynęło w okresie sprawozdawczym ogółem 160, z których 11 dotyczyło aplikantów adwokackich; kilka skarg pochodziło od firm zagranicznych.

Najczęściej powtarzały się w skargach zarzuty powolnego lub niedbałego prowadzenia przyjętych spraw, niepomyślnego wyniku spraw, nieodpowiadania na listy klijentów, niedokładnego informowania o przebiegu i stanie sprawy, niestawienia się w sądzie na rozprawę, pobrania zbyt wysokiego honorarjum, przetrzymywania dokumentów, użycia w pismach lub przemówieniach obrończych obraźliwych zwrotów pod adresem strony przeciwnej w procesie i t. p. W poszczególnych wypadkach zdarzały się zarzuty niewłaściwego zachowania się adwokata w stosunku do interesantów w kancelarji adwokackiej, opóźnienia w wypłacaniu klijentowi wyegzekwowanej dla niego sumy, odmowy wydania depozytu, błędnego tłomaczenia stronie przeciwnej znaczenia zawieranej w obecności adwokata umowy, użycia podstępu przy zawarciu umowy, sporządzenia fikcyjnego aktu, udzielenia pomocy w tranzakcji nielegalnej, działania na mocy pełnomocnictwa już po śmierci moco-

---

*) Wynik spraw dyscyplinarnych jest przedstawiony w następnym rozdziale niniejszego sprawozdania, patrz str. .

dawcy, zawarcia niekorzystnego dla klijenta układu, niewłaściwego wykonania obowiązków kuratora spadku wakującego lub sekwestratora sądowego i t. p. Niekiedy skargi wykraczały poza ramy stosunku adwokata do klijenta i dotyczyły naprzykład: umieszczenia przez adwokata oszczerczego artykułu w prasie, nieetycznego postępowania adwokata, jako właściciela domu w stosunku do lokatora, odmowy zwrotu pożyczki.

W większości jednak wypadków zarzuty, po zbadaniu ich przez Radę Adwokacką w związku z wyjaśnieniami, żądanemi zawsze od obwinionych adwokatów, a niekiedy po uprzedniem przeprowadzeniu dochodzenia wstępnego, okazywały się nieuzasadnione. Z ogólnej liczby 221 skarg (61 niezałatwionych w poprzednim okresie sprawozdawczym i 160 nowych) Rada Adwokacka do dnia 1 marca 1928 r. rozstrzygnęła 159 skarg (co do pozostałych bowiem 62 dochodzenie jest jeszcze w toku) przytem tylko w 37 wypadkach uznała potrzebę przekazania spraw Sądowi Dyscyplinarnemu; w 3 wypadkach postępowanie zostało umorzone wskutek cofnięcia odnośnych skarg; 119 skarg oddalono, jako bezzasadne. W tych ostatnich wypadkach skarżący, pouczani o możności odwołania się do Naczelnej Rady Adwokackiej, częstokroć z prawa tego korzystali, wypadki wszakże uwzględnienia odwołań przez Radę Naczelną zdarzały się bardzo rzadko.

Skargi adwokatów. Zażalenia adwokatów na kolegów, pochodzące bądź od członków Izby Warszawskiej, bądź od adwokatów z innych okręgów, stawiały następujące zarzuty: w 2-ch wypadkach przyjęcie sprawy bez porozumienia się z adwokatem, który ją poprzednio prowadził, w 1-ym wypadku wprowadzenie sprawy bez oczekiwania na przybycie zapisanego na wokandzie obrońcy strony przeciwnej, w 1-ym wypadku wprowadzenie sprawy poza koleją i narażenie przez to kolegi na długie oczekiwanie, w 1-ym wypadku podrywanie zaufania klijentów do adwokata, w 3-ch wypadkach nieodpowiadanie na listy kolegów w sprawach, w 2-ch wypadkach niewłaściwe pod adresem adwokata zarzuty w pismach obrończych, w 3-ch wypadkach — znieważenie kolegi-przeciwnika podczas wprowadzania sprawy, w 1-ym wypadku niewłaściwą krytykę przed sądem adwokata, pełniącego obowiązki sekwestratora.

Z ogólnej liczby 17 powyższych zażaleń Rada Adwokacka przekazała 8 do rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu, 8 załatwiła własną decyzją, bez wszczynania postępowania dyscyplinarnego; w jednym wypadku dochodzenie w toku.

Orzecznictwo Rady Adwokackiej. Motywy wielu uchwał Rady Adwokackiej, powziętych w sprawach ze skarg, o których wyżej mowa, a nadto wyjaśnienia Rady w wypadkach,

gdy członkowie Izby nie w drodze skarg, lecz w postaci zapytań zwracali się o rozstrzygnięcie nastręczających się wątpliwości, zawierają odzwierciedlenie poglądów Rady Adwokackiej na niektóre zagadnienia w zakresie obowiązków obrończych i etyki zawodowej.

Przytoczone poniżej zasady, ustalone przez Radę Adwokacką w sprawach, nie przekazanych Sądowi Dyscyplinarnemu, stanowią do pewnego stopnia uzupełnienie tez, zawartych w wyrokach dyscyplinarnych.

Zakres kontroli władzy korporacyjnej. W sprawie ze skargi, dotyczącej działalności adwokata, jako wydawcy gazety, Rada Adwokacka uznała, że publicystyczna działalność adwokata z natury swej nie powinna podlegać ingerencji władzy adwokackiej, o ile nie znajduje się w sprzeczności z samą istotą funkcyj adwokata, a w całokształcie swym oraz sposobie jej wykonywania nie uchybia kardynalnym zasadom dbałości o powagę i dobro Państwa, szacunku, należnego władzom i urzędom, godności stanu, pojęć o honorze i przyzwoitości **). (Protokuł Nr. 9/367 § 21).

Oddalając skargę klijenta, zarzucającego swemu obrońcy zawarcie niekorzystnego układu pojednawczego, Rada Adwokacka wyszła z założenia, że nie może wchodzić w ocenę, czy układ był i w jakiej mierze korzystny dla jednej ze stron, skoro — jak to w sprawie zostało ustalone — adwokat działał w ścisłem porozumieniu ze swym klijentem i nie wykroczył poza ramy udzielonego mu pełnomocnictwa. (Protokuł Nr. 8/366 § 22).

Z powodu prośby jednego z członków Izby o wszczęcie przeciw niemu postępowania dyscyplinarnego w związku z podniesionym w prasie zarzutem, iż podjął się obrony w pewnej sprawie, Rada Adwokacka stwierdziła, że przyjęcie lub nieprzyjęcie obrony sprawy ze względu na jej charakter musi być pozostawione wyłącznie i jedynie uznaniu adwokata i jego sumieniu, kontroli zaś władz korporacyjnych podlegać może tylko sposób obrony. (Protokuł Nr. 14/372 § 22).

Kontrola nad czynnościami sekwestratora, zdaniem Rady Adwokackiej, należy w zasadzie do Sądu, który go wyznaczył; Rada mogłaby wkroczyć tylko w razie stwierdzenia zarzutów, dotyczących czynów adwokata-sekwestratora, sprzecznych z etyką adwokacką. (Protokuł Nr. 27/385 § 8).

Nie może wchodzić w zakres działalności organów korporacyjnych adwokatury — brzmią motywy decyzji w sprawie

---

**) Porównaj Sprawozdania Rady Adwokackiej w Warszawie: za r. 1925/6 str. 28 i za r. 1926/7 str. 20.

ze skargi, zarzucającej adwokatowi nie umieszczenie w redagowanej przez niego umowie niektórych ustalonych między stronami warunków, — badanie świadków, których zeznania mają obalić treść dowodów pisemnych, stwierdzających stosunek prawny pomiędzy stronami.

Różne kwestje. Na tle sporu pomiędzy adwokatem a przeciwnikiem w procesie Rada Adwokacka wyjaśniła, że nabywanie przez adwokata od swego klijetna pretensji, zasądzonej w sprawie, którą prowadził, jest niewłaściwe, zwłaszcza, gdy ma na celu zepawnienie w ten sposób pokrycia honorarjum adwokackiego. (Protokuł Nr. 7/365 § 14).

Wskutek skargi, dotyczącej sporządzenia przez adwokata fikcyjnej umowy sprzedaży ruchomości, celem zabezpieczenia należności, mając na uwadze okoliczności sprawy, Rada Adwokacka podkreśliła niewłaściwość sporządzania przez adwokata dokumentów fikcyjnych, zwłaszcza zaś występowania w charakterze kontrahenta w tego rodzaju domentach. (Protokuł Nr. 21/379 § 10).

Z powodu doniesienia jednego z Sądów Okręgowych, Rada Adwokacka postanowiła wytknąć aplikantowi adwokackiemu, którego doniesienie dotyczyło, że opuszczanie przez obrońców z urzędu lub z wyboru sali sądowej podczas nieokreślonych co do czasu trwania przerw w posiedzeniu i zastępowanie się przez współkolegów w obronie w zasadzie jest niedopuszczalne i może nastąpić tylko w razach wyjątkowych, po uprzedniem wyjednaniu pozwolenia Sądu. (Protokuł Nr. 20/378 § 24).

W sprawie, dotyczącej świadomego dwukrotnego skorzystania przez adwokata z pomyłki kancelarji sądowej w kwestji doręczenia wezwań na rozprawę, Rada Adwokacka orzekła, że świadome przewlekanie sprawy, nieusprawiedliwione koniecznością zebrania dowodów i wyświetlenia prawdy, a dyktowane jedynie względami ubocznemi, nie licuje z rolą adwokata, którego wszystkie czyny cechować powinna troska o prawidłowy tok wymiaru sprawiedliwości. (Protokuł Nr. 36/394 § 32) *).

Wynagrodzenie adwokata. Z okazji podania jednego z członków Izby o zezwolenie dochodzenia na drodze sądowej honorarjum, Rada Adwokacka rozważała zagadnienie zasadnicze, czy i o ile adwokatowi należy się honorarjum za konferencję z klijentem, dotyczącą podjęcia się sprawy, jeśli w wyniku takiej konferencji sprawa nie została przez adwokata przyjęta. Opierając się na ogólnych zasadach prawa cywilnego, Rada uznała przedewszystkiem, że jeśli klijent zgłasza się do adwo-

---

*) Patrz komunikat Rady Adwokackiej z dn. 7 marca 1928 r. Nr. 64.

kata celem powierzenia mu sprawy, nie zaś zasięgnięcia opinji, a adwokat nie uczyni wyraźnie z góry zastrzeżenia, że w każdym razie należeć mu się będzie honorarjum, to za samo zajęcie czasu wynagrodzenia żądać nie może. Ma to miejsce w wypadkach, gdy, naprzykład, bez badania przez adwokata sprawy nie dojdzie między nim a klijentem do porozumienia co do wysokości honorarjum za prowadzenie sprawy. Inaczej natomiast sprawa się przedstawia, gdy klijent, chociażby w związku z zamiarem powierzenia adwokatowi sprawy, ale przed porozumieniem się co do warunków, odrazu zasięga opinji adwokata co do samej sprawy lub sposobu jej prowadzenia. W tych razach, pomijając wypadki, w których można uważać, że sprawa została już powierzona adwokatowi na normalnych warunkach, należy uznać, że klijent, niezależnie od ewentualnej przyszłej umowy co do samego prowadzenia sprawy, milcząco zawiera umowę w zakresie udzielenia porady prawnej, wobec czego, bez względu na niedojście do skutku porozumienia co do prowadzenia sprawy, powinien uiścić honorarjum za udzielenie opinji. (Prot. Nr. 22/380 § 15).

Na tle skargi na niewydanie przez adwokata dokumentów, Rada Adwokacka ustaliła, że spór co do honorarjum nie upoważnia adwokata do zatrzymywania aktów i dokumentów klijenta. (Prot. Nr. 11/369 § 32).

W kwestji wynagrodzenia adwokatów-kuratorów spadków wakujących, Rada uznała za niewłaściwe bezpośrednie żądanie honorarjum przez kuratora od dłużnika spadku, gdyż honorarjum za czynności kuratora podlega określeniu przez sąd.

Co do wynagrodzenia obrońców z urzędu, Rada Adwokacka uznała niewłaściwość zawierania przez adwokata-obrońcę z urzędu jakichkolwiek umów o honorarjum z klijentami, korzystającymi z prawa ubogich. (Prot. Nr. 9/367 § 85).

Natomiast na zapytanie jednego z członków Izby Rada Adwokacka wyjaśniła, że wynagrodzenie obrończe, zasądzone w sprawie cywilnej stronie, korzystającej z prawa ubogich, którą zastępował adwokat, jako wyznaczony obrońca z urzędu, należy się temuż adwokatowi, o ile zostanie wyegzekwowane od strony przegrywającej. (Prot. Nr. 5/363 § 13). Przed takiem jednak wyegzekwowaniem obrońcy z urzędu nie służy prawo żądania honorarjum od klijenta, korzystającego z prawa ubogich. (Prot. Nr. 8/366 § 15).

Powyższe wyjaśnienie Rada oparła na przesłankach następujących: wprawdzie przepisy obecnie obowiązujące nie zawierają przepisu, analogicznego do art. 397 ros. organiz. sądowej, który wyraźnie stanowił, że wynagrodzenie, zasądzone

w sprawie, prowadzonej przez adwokata, wyznaczonego obrońcą z urzędu na prawie ubogich, powinno być zasądzone bezpośrednio na rzecz adwokata; jednakże brak takiego przepisu może skutkować conajwyżej niemożność zasądzenia kosztów bezpośrednio na rzecz obrońcy z urzędu, bynajmniej jednak nie przesądza kwestji, czy takiemu obrońcy nie należy się wynagrodzenie, zasądzone jego klijentowi; przepis art. 13 statutu tymcz. Palestry oznacza tylko, że adwokat nie może pobierać wynagrodzenia od strony, której został na obrońcę przydany, bynajmniej zaś nie rozstrzyga, na czyją rzecz powinno być obrócone wynagrodzenie obrończe, uzyskane od strony przeciwnej; prawo adwokata do otrzymania tego wynagrodzenia, zasądzonego tytułem ekwiwalentu za wyłożone przez niego starania i prace, wynika z zasady, iż nikt nie może się bogacić cudzym kosztem; przemawia za tem nadto art. 30 przep. tymcz. o koszt. sąd., wedle którego wynagrodzenie zasądzane jest na podstawie taksy adwokackiej, a więc stanowi rzeczywiście zwrot wydatku, poniesionego przez stronę na ustanowienie obrońcy; wreszcie powołany art. 30 wyraźnie uzależnia wysokość wynagrodzenia, zasądzonego na rzecz strony wygrywającej, od udziału adwokata w sprawie.

Obowiązki adwokatów, wyznaczonych na kuratorów spadków wakujących. W związku z otrzymanem od p. Prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Warszawie zawiadomieniem, że prawidłowe czynności Prokuratorji Generalnej w sprawie spadków wakujących natrafiają na przeszkody wobec spóźniania się kuratorów tych spadków w składaniu sprawozdań, Rada Adwokacka w odpowiednim komunikacie *) wezwała członków Izby, pełniących obowiązki kuratorów spadków wakujących, by stale przestrzegali ściśle przepisów art. 811—813 Kod. Cyw. oraz art. 1743—1749 U. P. C., w szczególności, by we właściwych terminach składali Prokuratorowi sprawozdania ze swych czynności.

Obowiązki koleżeńskie. Na tle nieporozumień między członkami Izby co do podejmowania się sprawy, prowadzonej poprzednio przez innego adwokata, Rada Adwokacka zaznaczyła, że ustalone przez nią w tym względzie zasady *) co do potrzeby porozumienia się z poprzednim obrońcą, mają na celu nie krępowanie procesujących się stron w wyborze obrońcy, lecz jedynie zapobieżenie niezdrowemu współzawodnictwu w łonie adwokatury, zatargom na tem tle pomiędzy kolegami, wreszcie wyzyskowi pracy adwokackiej przez klijentów, któ-

---

*) Patrz „Palestra" z 1927 r. str. 228.

*) Patrz Sprawozdanie Rady Adwokackiej w Warszawie za r. 1925/6 str. 46.

rzyby przez zmianę adwokata chcieli uniknąć potrzeby honorowania jego pracy.

W zakresie poszanowania przez adwokatów czasu i pracy kolegów i wzajemnego ułatwiania sobie wykonywania obowiązków zawodowych *), Rada Adwokacka w okresie sprawozdawczym ustaliła zasady następujące:

Sprzeczność interesów klijentów nie może mieć wpływu na poprawność stosunków koleżeńskich, których cechą powinno być w pierwszym rzędzie zrozumienie wspólnych zadań i obowiązków. Ilekroć tedy adwokat ma możność wygodzenie koledze, bez szkody dla swego klijenta, umożliwienia mu wykonania obowiązku, oszczędzenia czasu i zbędnej pracy, powinien to bez wahania uczynić. Natomiast powstrzymać się powinien od wszystkiego, co mogłoby świadczyć o lekceważeniu osoby kolegi jego czasu lub pracy. Stąd płyną wskazówki następujące:

1) adwokat powinien oczekiwać na kolegę, niemogącego przybyć na rozprawę o wyznaczonej godzinie, co wszakże nie może prowadzić do nadużywania uprzejmości koleżeńskiej i systematycznego spóźniania się na termin; praktykowane dość często zapowiadanie późniejszego przybycia do sądu dopiero na wokandzie sądowej, wobec możności telefonicznego porozumienia się zawczasu z kolegą-przeciwnikiem w sprawie nie jest właściwe**);

2) w razie otrzymania przez pomyłkę wezwania na rozprawę adwokat powinien przesłać je niezwłocznie, komu należy;

3) jeśli adwokat ma wiadomość, iż wyznaczona rozprawa nie będzie mogła odbyć się, czy to z powodu zamierzonego złożenia nowych dowodów, czy też wskutek jakichkolwiek innych okoliczności, powinien zawczasu, a najpóźniej w przeddzień rozprawy, uprzedzić o tem pełnomocnika strony przeciwnej;

4) adwokat powinien zawczasu, nie zaś na ostatnią chwilę lub już po wywołaniu sprawy doręczyć adwokatowi, pełnomocnikowi strony przciwnej, składane do sprawy nowe dowody, przytem przeznaczone dla przeciwnika odpisy powinny być przepisane starannie i czytelnie bez drobnych oszczędności na papierze, tak iżby kolega nie potrzebował wysilać wzroku przy studjowaniu sprawy.

---

*) Patrz Sprawozdanie Rady Adwokackiej w Warszawie za r. 1926/7 str. 23, oraz Komunikaty Rady Adwokackiej w Warszawie Nr. 28 z dn. 29/II 1926 r. w sprawie ułatwiania obrońcom z urzędu w sprawach karnych należytego spełniania tego obowiązku i Nr. 38 z dn. 10/II 1927 r. w sprawie zapisywania się adwokatów na wokandzie sądowej.

**) Patrz komunikat Rady Adwokackiej Nr. 38 z 1927 r. („Palestra", z 1927 r. str. 93).

5. Działalność Sądu Dyscyplinarnego.

Dane statystyczne (na d. 1 marca 1928 r.). W okresie sprawozdawczym Sąd Dyscyplinarny Rady Adwokackiej miał do osądzenia spraw:

pozostałych z r. 1926/7		20
przekazanych Sądowi w r. 1927/8:		
na mocy decyzji Rady Adwokackiej	52	
wskutek decyzji Naczelnej Rady Adwokackiej*)	3	
w trybie art. 41 statut tymcz.**)	1	56
Razem . .		76

Wśród 56 spraw przekazanych Sądowi Dyscyplinarnemu przez Radę Adwokacką w okresie sprawozdawczym było:

spraw wszczętych przez Radę Adwokacką z urzędu . . .	4
„ „ wskutek doniesień urzędowych	7
„ „ „ skarg osób prywatnych . . .	37
„ „ „ „ adwokatów	8

Sąd odbył 10 posiedzeń gospodarczych, na których załatwił szereg kwestyj incydentalnych (jak np. ustalenie kosztów postępowania dyscyplinarnego, umorzenie spraw, dopuszczenie badania świadków i inne kwestje dowodowe, rozważenie potrzeby łącznego rozpoznania spraw) oraz 27 posiedzeń sądowych, których wokanda obejmowała 74 sprawy. Z udziałem prokuratora rozprawy toczyły się w 6 sprawach.

Ze wskazanej wyżej ogólnej liczby 76 spraw, które Sąd Dyscyplinarny miał do osądzenia:

umorzono	5
osądzono	46
pozostało nierozstrzygniętych	25

Sprawy osądzone dotyczyły 35 adwokatów ***) i 1 aplikanta adwokackiego.

Wynik spraw był następujący:

wyroków uniewinniających	15
„ skazujących	31

---

*) Mowa o decyzjach Naczelnej Rady Adwokackiej, zapadłych w wyniku odwołania się skarżących od decyzji Rady Adwokackiej, oddalających skargi.

**) Sprawa dotycząca członka Izby Wileńskiej, przekazana przez Naczelną Radę Adwokacką Radzie Adwokackiej w Warszawie.

***) Niektórzy członkowie Izby mieli po parę lub kilka spraw dyscyplinarnych.

Wymiar kar przedstawia się jak następuje:

Rodzaj kary	Ile razy zastosowany	
przestroga . . . . . . , ...	—	10
napomnienie	—	4
nagana	—	9
zawieszenie w czynnościach zawodowych:		
na 3 miesiące	3	
na 1 rok	3	6
wykreślenie z listy	—	2

Oba wyroki co do wykreślenia z listy dotyczyły w różnych sprawach jednego i tego samego adwokata:

Na wyroki skazujące w 9-u wypadkach założono skargi apelacyjne.

Wyrok, orzekający wykreślenie z listy, oraz jeden z wyroków, nakazujących zawieszenie na 1 rok, wobec zatwierdzenie przez drugą instancję stały się prawomocne.

Orzecznictwo dyscyplinarne. Jako uzupełnienie wyjaśnień Rady Adwokackiej *), a zarazem jako przyczynek do ustalenia zasad etyki zawodowej, godzi się przytoczyć w sprawozdaniu niektóre tezy z wyroków Sądu Dyscyplinarnego, ogłoszonych w okresie sprawozdawczym.

1. Ciężkiem uchybieniem przeciwko elementarnym pojęciom etyki i godności zawodowej jest udzielenie przez adwokata porady i pomocy przy zawieraniu przez klijenta tranzakcji, stanowiącej wyzysk lichwiarski, a znanej adwokatowi co do wszystkich szczegółów i warunków. (Nr. 13/1927).

2. Adwokat powinien wszędzie i zawsze, a przedewszystkiem w Sądzie, przestrzegać jaknajkulturalniejszego stosunku do obywateli, a tembardziej nie obniżać przeciwników w obliczu Sądu krzywdzącemi podejrzeniami i zarzutami, nie mającemi ścisłego związku ze sprawą. (Nr. 52/1926).

3. Konieczność obrony w sprawie może niekiedy upoważniać adwokata do składania na odpowiedzialność klijenta oświadczeń co do faktów, nie popartych dowodami, a ujemnych dla strony przeciwnej, czy osób trzecich. (Nr. 90/1926).

4. Adwokat przy zawarciu układów pojednawczych, działając na mocy pełnomocnictwa klijenta, powinien przedsiębrać jaknajdalej idące środki ostrożności, uzyskując w tym

*) Patrz wyżej str. 31.

celu niedwuznaczne i kategoryczne wskazówki mocodawcy co do ogólnej formy, treści i granic materjalnych ewentualnego układu (Nr. 9/1927).

5. Systematyczne nieodpowiadanie na listy klijentów stanowi uchybienie obowiązkom zawodowym adwokata. (Nr. 10/1927).

6. Niewniesienie przez adwokata, pomimo wezwania Sądu, bez porozumienia z klijentem, a tembardziej wbrew woli klijenta, opłat w sprawie już wytoczonej i dopuszczenie do zwrotu przez Sąd skargi powodowej stanowi poważne uchybienie obowiązkom zawodowym. (Nr. 6/1927).

7. Nie przystoi adwokatowi korzystanie z pomocy kancelaryjnej osoby, która podczas okupacji pełniła funkcje konsulenta prawnego tylko z powodu panującego wówczas nieładu w dziedzinie stosunków prawnych i nieliczenia się władz okupacyjnych z potrzebami ludności; tembardziej nie licuje z godnością adwokata prowadzenie kancelarji w mieszkaniu takiej osoby.

Bezwzględnie nagannem i dowodzącem lekceważenia obowiązków zawodowych i godności stanu jest dopuszczenie przez adwokata do wywieszenia na drzwiach prowadzonej przezeń kancelarji tabliczki ze zniekształconem swem nazwiskiem i nieistniejącym tytułem „adwokat przysięgły". (Nr. 78/1926).

8. Wszelkie niewłaściwe publiczne w sądzie wystąpienia osób prywatnych, a tembardziej pokątnych doradców, wobec kogokolwiek bądź z pośród adwokatów nie mogą być uważane przez adwokaturę za zatargi ściśle osobiste, albowiem zawsze godzą w godność adwokata i doprowadzają do poniżenia stanu adwokackiego. Dlatego w tych wypadkach wszyscy adwokaci powinni w miarę możności okazać pomoc napastowanemu adwokatowi, a w każdym razie zachowaniem swem wyłączyć wszelką możność posądzenia ich o solidaryzowanie się z niewłaściwem zachowaniem się osoby prywatnej, szczególnie zaś pokątnego doradcy; jeśli zaś z obowiązku obrony muszą niekiedy popierać merytorycznie pewne wnioski osób powyższych, to powinni czynić to w takiej formie, aby ujemny stosunek do niewłaściwego osobistego wystąpienia wymienionych osób został należycie uwydatniony.

Zwalczanie pokątnego doradztwa i działalnaści pokątnych doradców należy do obowiązków adwoktury. (Nr. 12/1927).

9. Za wysoce niewłaściwe uznać należy zawarcie przez adwokata - kuratora spadku wakującego z dłużnikiem tegoż spadku umowy co do własnego honorarjum i pobranie tegoż na swoją korzyść; niedopuszczalne jest bowiem, aby kurator działał inaczej, niż wyłącznie i tylko dla korzyści spadku. Umawianie się przeto kuratora spadku o to, co ma stanowić jego

własną korzyść, jest sprzeczne z jego obowiązkami; niewłaściwość zaś takiego stanu rzeczy jest tem więcej rażąca wówczas, gdy chodzi o zawarcie układu pojednawczego, ponieważ łatwo powstać może wtedy podejrzenie, że kurator spadku kieruje się przy zawieraniu układu korzyścią własną, a nie korzyścią reprezentowanej przezeń masy spadkowej.

Kuratorowi spadku nie wolno decydować o wysokości należytego mu wynagrodzenia; jedynym organem, kompetentnym w tej mierze, jest Sąd Okręgowy, który kuratora mianował i który określa honorarjum stosownie do włożonej przez niego pracy. (Nr. 24/1927).

10. Przyjęcie przez adwokata wynagrodzenia od przeciwnej strony, chociażby tytułem zwrotu kosztów za wyjazd, należy uznać za wysoce niewłaściwe. (Nr. 13/1927).

11. Jeśli adwokat likwiduje klijentowi poza swem honorarjum poniesione w sprawie wydatki, to liczyć może jedynie i wyłącznie sumy faktycznie przez się wyłożone, w żadnym zaś razie nie przystoi mu pod tą pozycją ukrywać faktycznego swego wynagrodzenia.

Nie licuje z godnością stanu zarówno pobieranie przez adwokata nadmiernego honorarjum, jak i likwidowanie nieodpowiadających rzeczywistości kosztów. (Nr. 35/1927).

12. Stanowi ciężkie uchybienie obowiązkom zawodowym niezdanie przez adwokata klijentowi rachunku z uzyskanych dla niego sum i z poczynionych wydatków. (Nr. 48/1927).

13. Jest oczywistą obrazą obowiązków zawodowych przyjmowanie przez adwokata na swoją rzecz honorarjum za obronę z urzędu, a to niezależnie od tego, kiedy to honorarjum byłoby umówione lub wpłacone. (Nr. 88/1926).

14. Jeśli mogą zachodzić wypadki, gdy adwokat nie ma możności przedstawienia dowodów na poparcie składanych klijentowi rachunków, to wypadki te muszą być wytłumaczone taką czy inną koniecznością. We wszystkich innych wypadkach adwokat, składając rachunki, powinien jeśli nie odrazu przedstawić dowody, to w każdym razie zapewnić sobie możność przedstawienia tych dowodów na żądanie, w przeciwnym bowiem razie pozbawia się możności stwierdzenia prawidłowości swych rachunków, co jest niedopuszczalne. (Nr. 16/1927).

15. Przestrzeganie zasad koleżeństwa, obowiązujące każdego adwokata, wymaga, by, nawet w wypadku absolutnej dobrej wiary, adwokat bez koniecznej potrzeby nie narażał na uszczerbek dobrej sławy i opinji kolegi adwokata; uchybienie tej zasadzie nawet przez lekkomyślność byłoby już wykroczeniem, ulegającem represji dyscyplinarnej. (Nr. 34/1927).

16. Obowiązek uiszczenia należności przez członków Izby we właściwych terminach wypływa z mocy uchwał Rady

Adwokackiej, ustalających te terminy, bez żadnego specjalnego przypomnienia ze strony Rady. (Nr. 15/1927).

17. Niedopuszczalne jest dla adwokata przyjmowanie spraw za pośrednictwem biur próśb i porad prawnych, jakikolwiek w nich udział i utrzymywanie z niemi kontaktu. (Nr. 64/1926).

18. Wyjaśnienia, udzielane przez adwokata klijentowi, powinny być zawsze ścisłe i podawane w sposób, wyłączający możność wprowadzenia go w błąd. (Nr. 64/1926).

19. Chociaż przy załatwianiu interesów finansowych i przemysłowych zdarzają się sytuacje, przy których wypłata prowizji, wynagrodzeń komisowych i t. p. praktykuje się czasem nader szeroko, a czasem nawet zachodzą w tych wypadkach kolizje z pojęciem bezwzględnej słuszności i bezwzględnej etyki, to jednak adwokat, jeżeli się w takiem środowisku znajdzie, powinien nie tylko wpływom otoczenia lub popędom chwili nie ulegać, lecz stale i niezłomnie trwać przy nieznającej kompromisów ani ustępstw godności stanu. (Nr. 19/1927).

20. Nie licuje z godnością stanu adwokackiego egzekwowanie przyznanego honorarjum nie jawnie, we własnem imieniu, a przez podstawione osoby trzecie, co może czynić wrażenie, że adwokat pragnie zasłonić się przeciwko słusznym zarzutom ze strony klijenta. (Nr. 22/1927).

21. Nie licuje z godnością adwokata grożenie poważnemi przykrościami za wyrażenie przez stronę zamiaru odwołania się do Rady Adwokackiej. (Nr. 22/1927).

6. Prowadzenie listy adwokatów i aplikantów adwokackich.

Wspomnienie pozgonne. W okresie sprawozdawczym śmierć wyrwała z szeregów Izby Warszawskiej trzynastu członków; zmarli mianowicie adwokaci: Seweryn Winnicki (d. 14 maja 1927 r.), Władysław Piechowski (d. 15 czerwca), Ludwik Ptaszyński (d. 21 lipca), Gustaw Rüdiger (d. 21 lipca), Sergjusz Staniukowicz (d. 31 lipca), Leonard Mutermilch (d. 31 lipca), Jerzy Boruński (d. 30 sierpnia), Leon Bock (d. 30 października), Ludwik Ręczlerski (d. 17 listopada), Marjan Pawłowski (d. 19 grudnia), Jakób Załszupin (d. 12 lutego), Kazimierz Perkowski (d. 23 marca 1928 r.).

Rada Adwokacka przez swych przedstawicieli brała udział w uroczystościach żałobnych, a na pogrzebach ś. p. Ludwika Ręczlerskiego, b. członka Rady Adwokackiej w Warszawie i członka Naczelnej Rady Adwokackiej, oraz ś. p. Wła-

dysława Piechowskiego, długoletniego adwokata warszawskiego, Dziekan wygłosił przemówienia.

Podania o wpis na listę adwokatów. Nowych podań

w okresie sprawozdawczym wpłynęło	54
pozostało niezałatwionych z okresu poprzedniego .	19
było do załatwienia ogółem . .	73
Z powyższej liczby Rada Adwokacka załatwiła podań .	54
Przez petentów wycofano podań	3
Pozostaje do załatwienia	16

W liczbie 54 spraw załatwionych zapadły decyzje:

postanawiające przyjęcie petenta . .	w 44**)	sprawach
uzależniające przyjęcie od złożenia egzaminu adwokackiego	„ 6	„
oddalające podanie	„ 4	„

Orzecznictwo Rady Adwokackiej w sprawach przyjęć do adwokatury. W motywach niektórych swych decyzyj, powziętych w załatwieniu podań o wpis na listę, Rada Adwokacka dała wyraz swym poglądom co do wykładni normujących tę kwestję przepisów statutu tymczasowego palestry.

Tak naprzykład, w związku z wykładnią art. 18 statutu, Rada uznała, że służba sądowa poza granicami kraju nie może być poczytywana za odpowiadającą aplikacji, przewidzianej w statucie tymczasowym. Stanowisko to podzieliła Naczelna Rada Adwokacka.

Co do stosowania obecnie art. 5 i 6 przepisów przechodnich do tegoż statutu Rada Adwokacka trzymała się zdania, że przepisy te, jak to z ich nazwy i treści wynika, miały na celu jedynie unormowanie na przejściową dobę wprowadzenia nowego ustroju adwokatury szczególnego trybu przyjmowania w poczet adwokatów lub aplikantów osób, mających nabyte pewne kwalifikacje wedle ordynacji adwokackiej poprzednio obowiązującej. Dziś, gdy ta przejściowa doba minęła, Rada Adwokacka musi posiadać zupełną swobodę decyzji, którzy z pośród byłych adwokatów przysięgłych lub pomocników adw. przys. mogą jeszcze z owych przechodnich przepisów skorzystać, — po rozważeniu w każdym konkretnym wypadku w szczególności, jak długo i z jakiego powodu trwała przerwa w wykonywaniu przez nich zawodu adwokackiego i jakie były ich w czasie tej przerwy zajęcia.

Oddalając jedno z podań, zawierające prośbę o wpis na listę adwokatów lub aplikantów adwokackich byłego pomocnika adwokata przysięgłego w Petersburgu, Rada Adwokacka

wyszła z założenia, że, zasadniczo, nie jest możliwe stosowanie art. 5 i 6 przepisów przechodnich do b. pomocników adwokatów przysięgłych, którzy nie zostali, w trybie art. 3 tychże przepisów, wpisani na pierwsze po wejściu w życie statutu tymcz. palestry listy aplikantów adwokackich i którzy w przeciągu szeregu lat następnych nie zgłosili się o przyjęcie w poczet adwokatów lub aplikantów adwokackich; zwłaszcza gdy idzie o osoby, które na podstawie dawniejszej ordynacji nie posiadły jeszcze kwalifikacyj, niezbędnych do zostania adwokatem, a rozpoczęte przed laty przygotowanie do zawodu zupełnie przerwały, oddając się przez szereg lat zajęciom, nie mającym nic wspólnego nie tylko z adwokaturą, lecz wogóle z pracą prawniczą.

W uzasadnieniu innej decyzji Rada Adwokacka orzekła, że z ułatwień, przewidzianych w art. 6 statutu tymcz. palestry, nie mogą korzystać byli pomocnicy adwokata przysięgłego, którzy odbywali praktykę w państwie rosyjskiem poza obszarem, wchodzącym obecnie w skład Rzeczypospolitej Polskiej.

Zarazem Rada Adwokacka wyjaśniła, że ulgi z art. 5 i 6 omawianych przepisów przechodnich nie stosują się do osób, które mieszkały stale w Rosji i w czasie, gdy zostały adwokatami przysięgłymi lub pomocnikami adwokatów przysięgłych, nie posiadały wcale warunków, dających im prawo do obywatelstwa polskiego, a uzyskały je dopiero po przyjeździe do Polski w drodze nadania przez władze polskie.

W orzeczeniu z d. 21 stycznia 1928 r., oddalającem skargę petenta na odmowną co do wpisu na listę decyzję Rady Adwokackiej w Warszawie, Rada Naczelna uznała słuszność powyższych poglądów.

W kwestji przyjmowania w poczet adwokatów urzędników Prokuratorji Generalnej, Rada Adwokacka stosowała się w okresie sprawozdawczym do wydanego w trybie wykładni przepisów statutu palestry wyjaśnienia Naczelnej Rady Adwokackiej z d. 21 maja 1927 r. *).

Dane statystyczne co do ruchu na liście adwokatów w okresie sprawozdawczym wskazane są w 5-ciu tablicach, podanych niżej na str. 43, 44 i 46 niniejszego sprawozdania.

---

*) Patrz „Palestra" z r. 1927 str. 402 — 405.

Zmiany na liście adwokatów.

(w czasie od d. 15 marca 1927 r. do 15 marca 1928 r.)

WPISANO NA LISTĘ.			
Tryb		Kwalifikacje	
Bez egzaminów		aplikantów adwokackich	42
		b. adwokatów przysięgłych	1
		b. pomocników adw. przys.	1
		Ogółem	44
Po złożeniu egzaminu	adwokackiego	b. adwokatów Izby Adwokackiej Warszawskiej	1
		adwokatów z innych Izb, podległych statutowi tymcz.	10
		adwokatów z innych Izb, niepodległych „ „	3
		b. adwokatów przysięgłych	5
		b. pomocników adwokatów przysięg.	1
		urzędników prokuratorji Generalnej	10
		sędziów (Sądów Pokoju)	2
		b. sędzów, ostatnio urzędników	1
		podprokuratorów	5
		członków Korpusu Sądowego Wojskowego (sędziów i prokuratorów)	4
		Ogółem	42
		Razem	86

Wyjaśnienie niektórych cyfr podanych w tablicy wpisów na listę. Były adwokat Izby Warszawskiej, w okresie sprawozdawczym z powrotem wpisany na listę, opuścił szeregi adwokatury w r. 1924, obejmując stanowisko urzędnika państwowego; powrócił zaraz po zwolnieniu się z urzędu.

Liczba 5-ciu b. adwokatów przysięgłych, przyjętych bez egzaminu, dotyczy b. adwokatów warszawskich, z których 4-ch po wojnie europejskiej pozostawało na służbie państwowej polskiej, piąty zaś pracował w instytucjach społecznych.

B. adwokat przysięgły, wciągnięty na listę po złożeniu egzaminu, — to adwokat Izby Moskiewskiej, który następnie przez szereg lat służył w Armji Polskiej.

Wreszcie wpisani na listę dwaj byli pomocnicy adw. przys. odbywali praktykę w tym charakterze w Warszawie, a po utworzeniu się Państwa Polskiego do ostatnich czasów piastowali stanowiska urzędowe w administracji; jeden z nich, jako odpowiadający wymaganiom art. 5 przepisów przechonich do statutu tymczasowego palestry, został wpisany na listę adwokatów bez egzaminu, drugi— w trybie art. 6 tychże przepisów — po uprzedniem złożeniu egzaminu adwokackiego.

Ze wskazanej wyżej liczby 86 adwokatów (81 mężczyzn i 5 kobiet*), wpisanych na listę w okresie sprawozdawczym:

Obrało siedzibę:	w Warszawie	na prowincji	Razem
Mężczyzn	60	21	81
Kobiet	4	1	5
Razem	64	22	86

Wykreślono z listy			
Powód wykreślenia	Z pośród adwokatów		Ogółem
	w Warszawie	na prowincji	
Z powodu śmierci	9	3	12
Przejście do sądownictwa . .	—	3	3
Objęcie urzędu w Ministerstwie	1	—	1
Objęcie stanowiska pisarza hipotecznego	—	1	1
Wskutek wyroku Sądu Dyscyplinarnego	1	—	1
Razem	11	7	18

Zestawienie	z siedzibą		Ogółem
	w Warszawie	na prowincji	
Wpisano na listę	64	22	86
Wykreślono z listy	11	7	18
Przyrost	53	15	68

*) Aplikantki adwokackie wpisane na listę po złożeniu egzaminu.

Podania o wpis na listę aplikantów adwokackich *)

W okresie sprawozdawczym wpłynęło podań . . .	131
pozostało niezałatwionych z okresu poprzedniego . .	41
było do załatwienia ogółem . .	172

Z tej liczby Rada Adwokacka załatwiła już 128 podań w sposób następujący:

przychylnie . . .	127
odmownie	1

*) Dane na 1 marca 1928 r.

Zmiany na liście aplikantów adwokackich

w czasie od 15 marca 1927 r. do 15 marca 1928 r.

Podstawa	Mężczyzn	Kobiet	Ogółem	z siedzibą w Warszawie	z siedzibą na prowincji
Wpisano na listę.					
Aplikantów sądowych	109	18	127	95	32
Apilkantów adwokackich z innych Izb	1	—	1	—	1
Razem	110	18	128	95	33
Wykreślono z listy.					
Wciągnienie na listę adwokatów (w wyniku egzaminu) . . .	37	5	42	32	10
Przeniesienie się do innej Izby . .	1	—	1	—	1
Przejście do sądownictwa	1	—	1	—	1
Razem	39	5	44	32	12
Przyrost:	71	13	84	63	21

We wskazanych w powyższej tablicy dwuch wypadkach przeniesienia się aplikantów adwokackich do innych Izb zaszło mianowicie przeniesienie się jednego aplikanta z Izby Lubelskiej do Łodzi i jednego z Łodzi do Lublina.

Dokładniejsze dane, dotyczące adwokatów, którzy przenieśli się z innych Izb do Izby Warszawskiej zawiera następująca tablica:

Z Izby		Obrało siedzibę: w Warszawie	Obrało siedzibę: Na prowincji	Ogółem
Lubelskiej	Wszyscy przyjęci bez egzaminów	2	—	2
Wileńskiej		3	2	5
Łuckiej		2	1	3
Lwowskiei		1	1	2
Toruńskiej		1	—	1
Razem		9	4	13

7. Zapobieżenie przepełnieniu w adwokaturze. Sprawa prawidłowego rozsiedlenia.

Stały wzrost liczebny adwokatów i aplikantów adwokackich. Podane niżej zestawienie wykazuje, że liczba członków Izby Adwokackiej Warszawskiej z roku na rok wzrasta, przytem w sposób progresywny.

Obecny Stan liczebny Izby Adwokackiej Warszawskiej

w zestawieniu z dwoma latami poprzedniemi,

Na dzień	Liczba adwokatów: w Warszawie	Liczba adwokatów: na prowincji	Liczba adwokatów: Ogółem	Liczba aplikantów adwokackich: w Warszawie	Liczba aplikantów adwokackich: na prowincji	Liczba aplikantów adwokackich: Ogółem
15 maca 1926 r.	528	202	730	98	40	138
10 marca 1927 r.	560	238	798	140	46	186
15 marca 1928 r.	613	253	866	203	67	270
w czem kobiet						
15 marca 1926 r.	1	—	1	11	—	11
10 marca 1927 r.	4	—	4	7	—	7
15 marca 1928 r.	8	1	9	16	4	20

Charakterystyczny jest zwłaszcza bardzo znaczny przez dwa ostatnie lata przyrost liczby aplikantów adwokackich, zapowiadający dalsze, siłą rzeczy, w ciągu paru lat najbliższych, równie znaczne zwiększanie się liczby adwokatów.

Uchwała Zgromadzenia Walnego Izby Warszawskiej z d. 26 marca 1926 r. w sprawie czasowego zamykania listy. Komisja, którą Rada Adwokacka wyłoniła w okresie sprawozdawczym, do prac nad urzeczywistnieniem uchwały Zgromadzenia Walnego z d. 26 marca 1927 r. co do wprowadzenia do statutu tymcz. palestry przepisów, zezwalających na czasowe zamykanie — na wniosek właściwych Rad Adwokackich — listy w tych miejscowościach, w których ma już siedzibę liczba adwokatów w dostatecznej mierze odpowiadająca potrzebom społecznym, — nie mogła prac swych skutecznie zakończyć, ile że załatwienie tej sprawy nie zależy jedynie od poczynań Rady Adwokackiej, w związku zaś z oczekiwanem wprowadzeniem w niedalekiej już przyszłości jednolitego dla całego państwa statutu adwokatury, starania o wydanie obecnie noweli do statutu tymczasowego napotykają na znaczne trudności. Jednakże Dziekan Rady konferował w tej sprawie z właściwemi czynnikami; pozatem zajął w niej stanowisko na naradach międzyizbowych. Jest również mowa o zaprojektowaniu odpowiednich uzupełnień do przepisów przejściowych ogłoszonego już drukiem projektu ustawy o urządzeniu adwokatury.

W ścisłym związku ze sprawą czasowego zamykania listy pozostaje poruszona ostatniemi czasy, z okazji projektowanych zmian w organizacji aplikacji sądowej, sprawa ograniczenia liczby aplikantów przy poszczególnych sądach. To też Rada Adwokacka zainteresowała się zagadnieniem powyższem, widząc w niem skuteczny środek zatamowania u źródła nadmiernego przypływu do adwokatury; w wykonaniu uchwały Rady, Dziekan konferował w tej sprawie z Wiceministrem Sprawiedliwości, przedstawiając mu pogląd Rady Adwokackiej.

Rozsiedlenie adwokatury w okręgu Izby Warszawskiej. Wspomniana wyżej uchwała Zgromadzenia Walnego w przedmiocie czasowego zamykania listy była, jak to z jej uzasadnienia wynika, wyrazem troski o zatamowanie zbytniego skupiania się adwokatów w większych ośrodkach przy dotkliwym ich braku w innych miejscowościach, co sprzeczne jest zarówno z potrzebami społecznemi, jak i z potrzebami stanu adwokackiego.

Wiąże się z tem nadto sprawa zaniechania dalszego rozwoju instytucji obrońców przy sądach pokoju, a co do niektórych miejscowości również sprawa wprowadzenia przymusu adwokackiego w sądach okręgowych.

Jeśli idzie o Izbę Adwokacką Warszawską, to już z przytoczonych wyżej danych cyfrowych łatwo zauważyć, że zwiększa się zwłaszcza liczba adwokatów, osiadłych w Warszawie; również na prowincji adwokaci skupiają się przeważnie w siedzibach Sądów Okręgowych, rzadkie natomast są wypadki obrania siedziby w miastach mniejszych, posiadających Sądy Pokoju.

Stan obecnego rozsiedlenia adwokatów i aplikantów adwokackich w obrębie Izby Warszawskiej, jak również zmiany, zaszłe w tym względzie w ciągu okresu sprawozdawczego, uwidacznia tablica, podana na str. 49; 50.

W ciągu okresu sprawozdawczczego przeniesienie przez adwokatów siedziby w obrębie Izby Warszawskiej nastąpiło w czterech wypadkach, a mianowicie:

I . . . z Warszawy do Koła
I . . . z Zawiercia do Sosnowca
I . . . z Tomaszowa Maz. do Kalisza
I . . . z Gąbina do Sosnowca.

Wypadku przeniesienie siedziby do innej Izby nie było.

Opinje Delegatów Rady co do możności osiedlania się adwokatów na prowincji. Z jednej strony wskutek zapytania, wystosowanego do Rady Adwokackiej w Warszawie (jak zresztą i do innych Izb) przez adw. J. Litauera, referenta w Komisji Kodyfikacyjnej projektu nowego statutu adwokatury, jaka liczba adwokatów byłaby potrzebna w okręgu Izby Warszawskiej na najbliższe pięciolecie gwoli zadośćuczynieniu potrzebom wymiaru sprawiedliwości i pomocy prawnej dla ludności, a z drugiej strony w celu uzupełnienia ankiety, przeprowadzonej już przez Radę Adwokacką w Warszawie w r. 1926/7 co do miejscowości w okręgu Izby Adwokackiej Warszawskiej, w których zachodzi potrzeba osiedlenia się adwokata, — Rada latem 1927 r. zwróciła się do swych Delegatów w siedzibach Sądów Okręgowych o nadesłanie danych, uwag i wniosków w powyższym zakresie. Z otrzymanych od Delegatów opinij wynika, między innemi, co następuje:

B i a ł y s t o k. W miasteczkach okręgu Białostockiego, będących siedzibami Sądów Pokoju, osiedlenie się adwokatów byłoby pożądane, ale zarazem utrudnione wobec opanowania tych ośrodków przez znaczną liczbę obrońców przy Sądach Pokoju, z wyjątkiem Bielska Podlaskiego, gdzie mogłoby osiąść dwuch adwokatów. (Jeden już osiadł).

K a l i s z. Znaczna w okręgu liczba obrońców (30) przy Sądach Pokoju w danym okręgu, utrudnia osiedlanie się adwo-

Rozsiedlenie członków Izby Adwokackiej Warszawskiej*).

Miejscowość		Było na 10 marca 1927 r.		Jest na 15 marca 1928 r.	
Siedziba Sądu Okręgowego	Inne miasta w okręgu tegoż Sądu	Adwokatów	Apl. adw.	Adwokatów	Apl. adw.
Warszawa		560	140	613	203
	Góra Kalwarji	1	—	1	—
	Grodzisk	—	—	1	—
	Skierniewice	2	—	2	—
	Otwock	1	—	1	—
	Żyrardów	1	—	1	—
Ogółem w okręgu S. Okr. w Warszawie		565	140	619	203
Biała		5	1	5	2
Białystok		19	3	20	1
	Bielsk	—	—	1	—
	Siemiatycze	1	—	1	—
	Sokółka	1	—	1	—
	Drohiczyn	—	—	1	—
Ogółem w okręgu S. Okr. w Białymstoku		21	3	24	1
Kalisz		14	3	16	4
	Koło	—	—	2	—
	Konin	—	—	1	—
Ogółem w okręgu S. Okr. w Kaliszu		14	3	19	4
Łomża		5	1	6	—
	Ostrów	2	—	2	—
	Ostrołęka	1	—	1	—
Ogółem w okręgu S. Okr. w Łomży		8	1	9	—
Łódź		75	25	79	34
	Łęczyca	1	—	1	—
	Pabjanice	1	—	1	—
	Zgierz	—	—	—	1
Ogółem w okręgu S. Okr. w Łodzi		77	25	81	35
Mława		6	1	6	1
	Pułtusk	1	—	1	—
Ogółem w okręgu S. Okr. w Mławie		7	1	7	1

*) W dniu 15 marca 1928 r.

Miejscowość		Było na 10 marca 1927 r.		Jest na 15 marca 1928 r.	
Siedziba Sądu Okręgowego	Inne miasta w okręgu tegoż Sądu	Adwokatów	Apl. adw.	Adwokatów	Apl. adw.
Piotrków		16	1	16	2
	Częstochowa . . .	10	3	10	7
	Radomsko	3	—	2	—
	Rawa Mazowiecka .	1	—	1	—
	Tomaszów Mazow. .	3	—	2	—
Ogółem w okr. S. Okr. w Piotrkowie . .		33	4	31	9
Płock		9	—	9	—
	Gombin	1	—	—	—
	Gostynin	1	—	1	—
	Lipno	2	—	2	—
	Płońsk	1	—	1	—
	Rypin	1	—	1	—
	Sierpc	1	1	1	1
Ogółem w okr. S. Okr. w Płocku		16	1	15	1
Siedlce		8	3	9	4
	Garwolin	2	—	2	—
	Żelechów	—	—	1	—
Ogółem w okr. S. Okr. w Siedlcach . . .		10	3	12	4
Sosnowiec		15	—	19	1
	Będzin	5	—	5	—
	Dąbrowa Górnicza .	2	—	2	2
	Olkusz	3	—	3	1
	Zawiercie	2	1	1	1
Ogółem w okr. S. Okr. w Sosnowcu . . .		27	1	30	5
Suwałki		2	1	1	1
	Augustów	—	—	1	—
Ogółem w okr. S. Okr. w Suwałkach . .		2	1	2	1
Włocławek		9	3	10	3
	Kutno	2	—	2	1
Ogółem w okr. S. Okr. we Włocławku . .		11	3	12	4

katów w większej liczbie; jednakże w Sieradzu, Zduńskiej Woli, Wieluniu, Koninie, Słupcy, Kole i Turku, mogłoby być po dwuch adwokatów; natomiast obsadzanie pozostałych siedzib Sądów Pokoju nie jest wskazane, ile że sądy te mają uledz skasowaniu.

Łomża. Delegat jest zdania, że dopływ do adwokatury z pośród miejscowych aplikantów sądowych wystarczy wobec niewielkiej ilości spraw.

Piotrków. Istnieje możliwość osiedlenia się dwuch adwokatów w Bełchatowie i po jednym w Sulejowie, Kłomnicach, Brzeźnicy i Strzelcach Małych — celem zapoczątkowania tam należytej obrony prawnej i zbadania możności zabezpieczenia bytu adwokata w danem mieście; pozatem może być mowa o siedzibach Sądów Pokoju w powiecie Częstochowskim.

Płock. Delegat w Płocku, po omówieniu danej sprawy z miejscowymi kolegami, dochodzi do wniosku, że byłoby pożądane, aby w każdem z miast powiatowych, mianowicie Płońsku, Rypinie, Sierpcu i Gostyninie, zwłaszcza po wprowadzeniu sądów grodzkich miało siedzibę po dwuch adwokatów; staliby się wówczas zbędni obrońcy sądowi, których w całym okręgu jest 11.

Suwałki. W siedzibach Sądów Pokoju w Sejnach i Sopoćkinie nie ma ani adwokatów, ani obrońców przy Sądach Pokoju; w razie potrzeby wyjeżdżają tam obrońcy lub adwokaci z Suwałk.

Siedlce. Liczba adwokatów w okręgu jest większa, niż przed wojną, gdy do Sądu Okręgowego Siedleckiego należał i obecny okrąg Sądu Okręgowego w Białej; również znaczna jest liczba obrońców sądowych (16), wobec czego w większości miast osiedlający się obecnie adwokaci, zdaniem Delegata, mogliby nie znaleźć podstaw do egzystencji.

Sosnowiec. Delegat sądzi, że w miasteczkach takich, jak Żarki, Siewierz, Wolbrom i Skała młodsi adwokaci mogliby zarobić na bardzo skromne utrzymanie, przytem, wobec utrudnionej komunikacji z Sosnowcem, musieliby poprzestać przeważnie na praktyce w Sądach Pokoju.

Włocławek. Cały szereg miejscowości jest pozbawiony pomocy prawnej: Aleksandrów Kuj. powinien posiadać 2-ch, a conajmniej 1-go adwokata, Nieszawa, Radziejów, Żychlin, Krośniewice, Chodecz i Brześć Kujawski — po jednym, Kutno conajmniej jeszcze jednego.

Wszystkie niemal powyższe opinje zwracają uwagę na znaczną liczbę obrońców przy Sądach Pokoju, jako na pewną tamę dla możności osiedlenia się obecnie adwokatów w wielu miejscowościach

Zawiadomienia od Sądów o miejscowościach, w których zachodzi potrzeba adwokata. W roku sprawozdawczym wskutek zawiadomień Prezesów właściwych Sądów Okręgowych o zamierzonem mianowaniu obrońców przy sądach pokoju, jeśli w danych miejscowościach nie osiedlą się adwokaci, Rada Adwokacka, w drodze stosownych obwieszczeń, zwróciła uwagę członków Izby na potrzebę osiedlenia się adwokatów w Mogielnicy (pow. Grójeckiego) lub w pobliżu, w Chodczu (pow. Włocławskiego) i w Nasielsku; powołując się na odnośne uchwały Zgromadzenia Walnego Izby, Rada Adwokacka wzywała przytem ogół adwokatów o dołożenie starań w kierunku spowodowania takiego osiedlenia się; wreszcie podała do wiadomości, że na koszta przesiedlenia gotowa jest udzielić pomocy materjalnej. Wszystkie te wezwania pozostały bez skutku.

Ankieta. W związku z podjętem przez Wydział Izby Adwokackiej we Lwowie zebraniem danych statystycznych co do rozsiedlenia adwokatury w całem państwie w stosunku do potrzeb ludności, Rada Adwokacka w Warszawie rozesłała swym Delegatom na prowincji do wypełnienia opracowane przez wspomniany Wydział kwestjonarjusze, uwzględniające zestawienie liczby mieszkańców w siedzibie każdego Sądu (Pokoju, Okręgowego i Apelacyjnego) i w całym tegoż sądu okręgu z liczbą (z trzech lat ostatnich) adwokatów, aplikantów adwokackich i obrońców sądowych, osiadłych w tejże siedzibie lub okręgu; przytem Rada Adwokacka uzupełniła kwestjonarjusz pozycją co do ruchu spraw w każdym sądzie, a jednocześnie zwróciła się do Prezesów Sądów Okręgowych z prośbą o udzielenie Delegatom Rady pomocy i informacyj, potrzebnych dla możliwie ścisłego ustalenia powyższych danych. Dotychczas wpłynęły odpowiedzi od 6 Delegatów.

Kancelarje filjalne. Wobec obserwowanej oddawna i stale niechęci, a niekiedy i niemożności, adwokatów osiadania na stałe w mniejszych miasteczkach i osadach, zdarzają się często fakty udzielania przez nich pomocy prawnej w miejscowościach na prowincji poza stałą siedzibą z dojeżdżaniem w tym celu co pewien czas do danej miejscowości. Na tle tego zjawiska powstaje kwestja t. zw. kancelaryj „pobocznych", czy „filjalnych". W okresie sprawozdawczym Delegat Rady w Kaliszu z powodu konkretnego wypadku zwrócił się o zasadnicze wyjaśnienie, czy otwieranie przez adwokata kancelarji pobocznej — poza miejscem stałego zamieszkania jest dopuszczalne. Nadto do Rady wpłynęło parę podań członków Izby o zezwolenie na otwarcie takiej kancelarji.

Mając na widoku z jednej strony, że tego rodzaju kancelarje filjalne zapewnić mogą ludności choć dorywczą, ale

fachową opiekę prawną, a tem samem łagodzić szkodliwe skutki braku stałego adwokata w danej miejscowości; że kancelarje tego typu znane są w innych dzielnicach Polski, znajdujących się pod względem rozsiedlenia adwokatury w lepszych od naszej warunkach, i są tam nawet przedmiotem szczególnej reglamentacji (Sprawozdanie Wydziału Izby Adwokackiej w Katowicach z r. 1926); że jednak prowadzenie kancelaryj, o których mowa, łatwo prowadzić może do nadużyć, chociażby w postaci korzystania z usług t. zw. naganiaczy, a przeto w każdym razie nastręczałaby się tu potrzeba ograniczeń i warunków, Rada Adwokacka postanowiła kwestję dopuszczalności i warunków otwierania przez adwokatów kancelaryj filjalnych — poza miejscem stałej ich siedziby poddać pod rozstrzygnięcie Naczelnej Rady Adwokackiej w trybie art. 31 ust. h. statutu tymczasowego. Decyzja Rady Naczelnej jeszcze nie nastąpiła.

8. Kierowanie wykształceniem zawodowem aplikantów adwokackich i egzaminami.

Seminarja. Uważając odpowiednie zajęcia teoretyczne i praktyczne za najlepszy — obok pracy w kancelarji patrona — środek przygotowania młodych adeptów adwokatury do należytego spełniania czekających ich zadań i obowiązków zawodowych, Rada Adwokacka czyniła w okresie sprawozdawczym usiłowania, zmierzające do ulepszenia dotychczasowej organizacji seminarjum dla aplikantów adwokackich.

Dla omówienia tej sprawy z inicjatywy Dziekana odbyła się we wrześniu 1927 r. specjalna konferencja z udziałem członków Rady i zaproszonych członków Izby; następnie zaś Dziekan zwołał zebranie aplikantów adwokackich celem wysłuchania ich życzeń i uwag. W wyniku tych narad przygotowawczych, mając na uwadze wypowiedziane zdania i wnioski, Rada Adwokacka uznała za konieczne: a) wobec wielkiej liczby aplikantów adwokackich rozbić ich do zajęć w seminarjach na możliwie największą ilość grup, z uwzględnieniem przytem starszeństwa stage'u; b) w poszczególnych grupach prowadzić zajęcia z dziedziny prawa karnego, cywilnego, handlowego oraz administracyjnego, z nadaniem im przytem charakteru zajęć praktycznych, a unikaniem natomiast wykładów natury czysto teoretycznej; c) w zajęciach uwzględniać również zagadnienia z zakresu działalności i etyki zawodowej; d) do współpracy w seminarjach pociągnąć jaknajwiększą liczbę członków Izby.

Narazie, licząc się z zastępem współpracowników i z trudnościami co do pomieszczenia, wypadło poprzestać na utwo-

rzeniu tylko czterech grup, z których każda odbywa zajęcia raz na tydzień bądź w lokalu Rady Adwokackiej, bądź w gmachu Sądu Apelacyjnego w salach, dwa razy tygodniowo w godzinach wieczornych uprzejmie udzielonych na ten cel przez pana Prezesa. Kierownicy seminarjów odbywali niekiedy wspólne konferencje celem ustalenia jednolitego programu i charakteru zajęć.

Dla dwuch grup, najbardziej zaawansowanych, prowadzone były seminarja z prawa cywilnego i handlowego, zarówno materjalnego jak i formalnego. Seminarja prowadzone były w ten sposób, iż kierownik na jednem posiedzeniu referował słuchaczom przypadek szczególny, zazwyczaj z własnej praktyki, a na następnem posiedzeniu, casus ten był rozstrzygany przez obecnych, którzy dzięki temu mieli możność rozważenia wszystkich wyłaniających się kwestji i opracowania, niekiedy na piśmie, wniosków. W granicach możności wszyscy słuchacze byli wciągani do dyskusji, by zaprawiać się w samodzielnej pracy; kierownik prostował mylne poglądy i wskazywał właściwe rozstrzygnięcie kwestji.

Przedmiotem dyskusji były zagadnienia ze wszystkich niemal dziedzin prawa cywilnego, jako to z prawa familijnego (sprostowanie aktów stanu cywilnego, zaprzeczenie prawości rodu), z prawa rzeczowego (służebność widoku i światła), z prawa zobowiązaniowego (kupno - sprzedaż, jakby umowy i jakby występki), z prawa spadkowego (odwołanie testamentów); dalej, poza luźnemi zagadnieniami z prawa autorskiego, szczególnie wyczerpująco omawiano prawo wekslowe i czekowe. W zakresie prawa formalnego najwięcej czasu i uwagi poświęcono postępowaniu upadłościowemu w związku z nowelą o odroczeniu wypłat. Przed ferjami ma być omówione postępowanie egzekucyjne względem nieruchomości.

Ogólne kierownictwo seminarjum cywilistycznego powierzone było Wice-Dziekanowi Rady; bezpośrednie kierownictwo na okres 1927/8 zaofiarowali adwokaci: A. Bogucki, H. Cederbaum, Juljan Cohn, J. Fidler, St. Goldsztein, S. Janczewski, A. Jurkowski, H. W. Kon, Marceli Lewy, B. Maliniak, Cz. Poznański i B. Rotwand.

Seminarjum prawa karnego (jedna grupa), ze szczególnem uwzględnieniem zagadnień proceduralnych tudzież oświetleniem stanowiska i obowiązków obrońcy w procesie karnym, pod ogólnem kierownictwem Dziekana prowadził adwokat Mieczysław Ettinger; pozatem współpracę swą zaofiarowali członkowie Rady: W. Brokman i St. Rundo.

Wreszcie pod ogólnem kierownictwem członka Rady St. Urbanowicza odbywały się w jednej grupie zajęcia, poświęcone omówieniu najważniejszych działów prawa administracyjnego

ze wskazaniem źródeł i ułatwianiem słuchaczom należytego w nich orjentowania się. Wykłady i zajęcia praktyczne, prowadzone naprzemian przez adwokatów: A. Chmurskiego, J. Kuczyńskiego, A. Krońskiego, J. Klińskiego, Z. Nagórskiego, Sz. Rundsteina, W. J. Szatensztejna, Urbanowicza oraz—z poza członków Izby p. L. Balińskiego, obejmowały w szczególności tematy następujące: 1) pojęcie administracji i prawa administracyjnego; przepisy o administracji w konstytucji i inne źródła prawa administracyjnego; organizacja władz administracyjno - politycznych i policyjnych; postępowanie administracyjno - karne; 2) zasady ogólnego postępowania administracyjnego; 3) zasady sądownictwa administracyjnego ze szczególnem uwzględnieniem postępowania przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym; pojęcie „swobodnego uznania" władz administracyjnych; 4) przepisy, dotyczące prawa obywatelstwa oraz praw cudzoziemców w Polsce; 5) przepisy dotyczące prasy oraz stowarzyszeń i związków; 6) przepisy dotyczące ograniczenia prawa własności; 7) ustawodawstwo agrarne: reforma rolna, przenoszenie prawa własności majątków ziemskich, komasacja i regulacja serwitutów; organizacja władz ziemskich i postępowanie przed niemi; przepisy dotyczące instytucji kredytu rolnego.

Jako zamknięcie cyklu zajęć seminaryjnych, Rada w okresie sprawozdawczym zorganizowała dla aplikantów, kończących aplikację i przystępujących już do egzaminów, szereg pogadanek dla zapoznania przyszłych adwokatów z najaktualniejszemi zagadnieniami działalności zawodowej i podstawami etyki adwokackiej; dział ten objął Wice-Dziekan Rady, którego wykłady poświęcone były omówieniu stosunku adwokatów do Sądu, klijentów i kolegów z uwzględnieniem tradycji i orzecznictwa Rady Adwokackiej w Warszawie i Naczelnej Rady Adwokackiej.

W początku 1928 r. członek Rady W. Szumański rozpoczął dla aplikantów adwokackich wykłady z dziedziny historji i ustroju adwokatury u nas i zagranicą według opracowanego przez się planu, w którym zamierza uwzględnić specjalnie działalność zawodową, społeczną i naukową wybitniejszych adwokatów polskich z kilku ostatnich dziesięcioleci oraz opracowanie niektórych akt z archiwum adwokatury polskiej.

Obowiązkowy udział aplikantów w seminarjach. Dokładając starań i zabiegów, by seminarja możliwie udoskonalić i ożywić, Rada Adwokacka przestrzegała zarazem obowiązkowego w nich udziału aplikantów. Gdy tedy ze sprawozdań niektórych kierowników okazało się, że udział aplikantów nie zawsze bywa dość liczny i regularny i że nie wszyscy aplikanci przejawiają dostateczne zainteresowanie się i czynną w zaję-

ciach współpracę, Rada Adwokacka uznała za konieczne przypomnieć aplikantom o obowiązku, wpływającym z art. 15 statutu tymcz. palestry i uprzedzić, że uchybianie temu obowiązkowi musi skutkować odpowiedzialność dyscyplinarną, — podkreślając zarazem, iż regularny udział i rzetelna współpraca w seminarjach leży przedewszystkiem w interesie samych aplikantów *).

Pozatem pracę w seminarjach Rada Adwokacka miała stale na względzie przy rozważaniu i decydowaniu podań o dopuszczenie do egzaminu adwokackiego.

Sprawozdania patronów. Mając od kierowników seminarjów wiadomości o pracach i postępach aplikantów adwokackich, pragnąc jednak mieć takież informacje od patronów, pod których kierownictwem aplikanci przygotowują się do zawodu obrończego, Rada Adwokacka zajęła się również kwestją perjodycznych sprawozdań patronów. W uzupełnieniu dawniejszych swych uchwał w tym przedmiocie**), przewidujących składanie sprawozdań półrocznych w czasie między 1 a 15-ym kwietnia i między 1 a 15-ym października, Rada Adwokacka — dla dogodności patronów oraz celem zapobieżenia sprawozdaniom zbyt ogólnikowym tudzież uwzględniania w nich danych, potrzebnych przy decydowaniu przez Radę o dopuszczeniu aplikantów do egzaminu adwokackiego — ustaliła w okresie sprawozdawczym następujący szemat sprawozdań***):

1. W jakiej dacie apl. adw. rozpoczął pracę w kancelarji patrona?
2. Czy pracuje obecnie?
3. Jeśli nie, kiedy przestał pracować i dlaczego?
4. Czy w pracy tej były przerwy, jak długie i czem spowodowane?
5. Na czem polegają czynności apl. adw., w szczególności:
   - czy zastępuje patrona w sądach, jakich i jak często,
   - czy wyręcza patrona w przyjmowaniu klijentów,
   - czy jest obecny podczas tych przyjęć,
   - czy bywa codziennie w kancelarji patrona; ile czasu i w jakich godzinach poświęca pracy kancelaryjnej,
   - czy redaguje projekty powództw, skarg, podań i innych pism,
   - czy załatwia korespondencję patrona?

---

*) Komunikat Rady Adwokackiej Nr. 65 z dn. 7 marca 1928 r.

**) Patrz „Palestra" z 1927 r. str. 535.

***) Patrz Komunikat Nr. 60 („Palestra" 1927 r. str. 553).

6. Czy poza pracą w kancelarji patrona apl. adw. ma inne zajęcie i jakie?

7. Czy zna obce języki i jakie?

8. Czy otrzymuje od patrona wynagrodzenie?

9. Uwagi o postępach aplikanta adwokackiego.

10. Uwagi szczególne.

Wybór patrona. W okresie sprawozdawczym Rada Adwokacka w Warszawie rozważała kwestję, czy nie należałoby dążyć do ustalenia zasady, iż patronami aplikantów adwokackich mogą być tylko adwokaci, posiadający już pewien okres praktyki adwokackiej; przeważyło zdanie, że takie ograniczenie byłoby celowe, mogłoby zaś nastąpić w drodze wykładni przez Naczelną Radę Adwokacką art. 15 statutu tymcz. palesty.

Trzeba jednak zaznaczyć, że jeszcze poprzednio, w orzeczeniu z dnia 29 maja 1926 roku*), powziętem wskutek decyzji Rady Adwokackiej w Lublinie, wzbraniającej adwokatom przyjmowania więcej, niż jednego aplikanta, Naczelna Rada Adwokacka ustaliła, że — wobec braku w statucie odpowiednich przepisów — Rady Adwokackie nie są władne ustanawiać ograniczeń dla aplikantów — w wyborze patrona lub też dla adwokatów — w przyjmowaniu do swych kancelaryj tej lub innej liczby aplikantów.

Samodzielna praktyka. W uzupełnieniu poprzednich wyjaśnień co do uprawnień aplikantów adwokackich**) Rada Adwokacka, na tle konkretnej skargi na czynności aplikanta adwokackiego, wyjaśniła, że samodzielne przez aplikanta pisanie w imieniu klijenta do strony przeciwnej listów, stanowiących wstęp do wytoczenia sprawy sądowej, pozostaje w sprzeczności z art. 16 statutu tymcz. Palestry. (Protokuł Nr. 9/367 § 17).

Egzaminy adwokackie. Oprócz trzech sesyj egzaminacyjnych komisja egzaminacyjna Rady Adwokackiej***) odbyła jesienią 1927 r. specjalne posiedzenie, poświęcone omówieniu i ustaleniu programu egzaminów, trybu ich odbywania oraz wymagań, jakie stawiać należy kandydatom.

Podczas odbytych w okresie sprawozdawczym trzech sesyj egzaminacyjnych do egzaminów przystąpiło:

---

*) Patrz „Palestra" z 1926 r. str. 292.

**) Patrz Sprawozdania Rady Adwokackiej w Warszawie za r. 1925/6 str. 54 i za r. 1926/7 str. 36.

***) Patrz wyżej str. 10.

aplikantów adwokackich Izby Warszawskiej 82
adwokatów z Izb, nie podlegających statutowi tymczasowemu palestry:

Krakowskiej 2
Lwowskiej . . . . 1 . . . 3

b. adwokatów przysięgłych (z Moskwy) 1
b. pomocników adwokatów przys. (z Warszawy) . . . 1

Ogółem kandydatów . . . 87

Wynik egzaminów dwuch pierwszych sesji*) przedstawia poniższa tablica:

Data sesji	Poddało się egzaminowi			Wyniki egzaminów					
				dodatnie			niedostateczne		
	aplik. adw.	innych	Ogółem	dobre	dostateczne	Ogółem zdało	aplik. adw.	innych	Ogółem nie zdało
czerw. 1927	25	2	27	3	17	20	6	1	7
listop. 1927	29	1	30	5	19	24	6	—	6
Razem .	54	3	57	8	36	44	12	1	13

Zaprzysiężenia uroczyste. Zbiorowe zaprzysiężenia adwokatów, przyjętych w wyniku powyższych egzaminów, odbyły się w d. 30 czerwca i 26 listopada 1927 r.; w obu wypadkach Dziekan wygłosił przemówienia okolicznościowe, witając młodych kolegów, na co odpowiadali ich przedstawiciele.

9. Konsultacje adwokackie dla niezamożnej ludności.

Konsultacja przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. Konsultacja w Warszawie działała w roku bieżącym według ustalonego od szeregu lat trybu. Dyżury odbywały się 3 razy tygodniowo, a w okresie wakacji letnich raz na tydzień, w godzinach od 2 do 4 po połud., przy każdorazowym udziale dwuch adwokatów i dwuch aplikantów adwokackich. Nowoprzyjęci aplikanci udzielali porad jedynie pod bezpośrednim kierownictwem adwokatów, aplikanci zaś drugoroczni w razie potrzeby i samodzielnie, naradzając się w ważniejszych wypadkach z dyżurującymi jednocześnie adwokatami. Ogółem odbyło się 125 dyżurów, w których wzięło udział 214 adwo-

*) Wyniki egzaminów trzeciej sesji, która zakończyła się dopiero w dn. 24 marca r. b., nie mogły już być uwzględnione w sprawozd. niniejszem.

katów i 203 aplikantów adwokackich i w czasie których udzielono 3285 porad (w okresie 1926/7 — 3791). Przeważały sprawy cywilne, zwłaszcza mieszkaniowe; z dziedziny prawa karnego porady dotyczyły przeważnie spraw o zniewagę oraz o czyny gwałtowne.

Konsultacje na prowincji. Uruchomienie konsultacyj adwokackich dla niezamożnej ludności na prowincji datuje się zwłaszcza od uchwały Walnego Zgromadzenia Izby Adwokackiej Warszawskiej z d. 27 marca 1926 r., uznającej potrzebę jaknajrychlejszego utworzenia i uruchomienia w siedzibach Sądów Okręgowych stałych bezpłatnych konsulatacyj adwokackich dla ubogiej ludności.

W okresie sprawozdawczym powstały nowe konsultacje w Białymstoku i we Włocławku, tak, iż obecnie konsultacje istnieją we wszystkich siedzibach sądów okręgowych, z wyjątkiem jedynie Łomży, Mławy i Suwałk.

Obraz działalności konsultacyj, istniejących na prowincji, daje poniższa tablica.

Miejscowość	Odkąd konsultacja istnieje	Działalność w r. 1927/8			
		Jak często odbywają się dyżury	Odbyto dyżurów	Udzielono porad	Przeważały sprawy
Białystok . .	paźdź. 1927*)	5 razy tyg.	85	116	włościańskie spadk.
Biała . . .	kwiec. 1927	—	—	150	alimentarne, przerachowanie, uznanie aktów za ukrywające darow.
Kalisz . . .	maj 1926	2 razy tyg.	—	57	alimenty, wynagrodzenie za kalectwa, mieszkaniowe, przerachowanie, działy majątkowe.
Łódź . . .	luty 1926	1 raz na tydz.	—	—	danych brak.
Piotrków . .	styczeń 1927	1 „ „ „	48	328	różnorodne.
Płock . . .	grudz. 1926	2 razy tyg.	49	27	działy majątk. przer.
Siedlce . .	wrzesień 1926	1 raz na tydz.	45	18	podania o przyznanie prawa ubogich.
Sosnowiec .	paźdź. 1926	2 razy tyg.	—	357	różnorodne.
Włocławek .	kwiec. 1926	1 raz na tydz.	48	71	aliment., przerach.

*) Wznowiona po dwuletniej przerwie.

W uzupełnieniu powyższych danych cyfrowych należy przytoczyć dotyczące działalności poszczególnych konsultacyj szczegóły i spostrzeżenia, zawarte w sprawozdaniach Delegatów Rady Adwokackiej, do których należy ogólne kierownictwo konsultacyj prowincjonalnych i wyznaczanie dyżurów.

Białystok. Głównym celem wznowienia tam konsultacji po dwuch latach przerwy była walka z pokątnem doradztwem, które rozpanoszyło się w sposób niemożliwy (nawet w korytarzach gmachu Sądu Okręgowego). Praktyka wykazała, że — wobec istnienia biura porad bezpłatnych przy sejmiku powiatowym — niezbędna jest nie tyle adwokacka konsultacja bezpłatna dla biednej ludności, ile raczej udzielanie za nizką opłatą porad w wypadkach nagłych lub w sprawach zbyt drobnych, by się w nich zwracać do kancelarji adwokackiej (podania o wydanie odpisu wyroku, wyznaczenie lub przywrócenie terminu i t. p.); stąd regulamin konsultacji pozostawia uznaniu dyżurnego adwokata, czy za udzielenie porady lub napisanie podania należy pobrać opłatę, czy też załatwić to bezpłatnie; wpływ z opłat jest przeznaczony na bibljotekę w pokoju adwokackim. Dzięki przewidzianym w regulaminie rygorom na wypadek opuszczenia dyżuru, a przedewszystkiem głębokiemu przekonaniu miejscowych adwokatów o potrzebie zwalczania pokątnictwa, konsultacja funkcjonuje bardzo sprawnie.

Biała Podlaska. Organizacja konsultacji ma swoisty charakter; wobec braku pomieszczenia w Sądzie Okręgowym w godzinach urzędowania, po których gmach jest zamknięty, miejscowa adwokatura — wskutek wspomnianej wyżej uchwały Zgromadzenia Walnego Izby z 1926 r. — postanowiła odbywać konsultacje w ten sposób, że wszyscy adwokaci zobowiązali się udzielać w swoich kancelarjach bezpłatnych porad ubogim interesantom. Porady są udzielane zarówno przez adwokatów, jak i aplikantów adwokackich — przez tych ostatnich bądź łącznie z patronem, bądź samodzielnie, zwłaszcza, gdy patron jest nieobecny, a idzie o poradę prostą.

Kalisz. Udzielanie porad odbywa się w gmachu Sądu Okręgowego we wtorki i piątki — t. j. w dni targowe, gdy znaczny jest dopływ do miasta włościan, których liczba przeważa wśród interesantów, korzystających z porad bezpłatnych. Dyżurują adwokaci niekiedy w obecności aplikantów, którzy jednak samodzielnych porad nie dają. W porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym, ilość porad zmniejszyła się o 25%, co tłomaczy się okolicznością, iż włościanie nie potrafią wcielać w czyn udzielonych im porad i wolą udawać się do biur próśb i podań, nie zdając sobie sprawy z tego, że redagowanie podań w tych biurach pozostawia wiele do życze-

nia i w błędnem przekonaniu, że posługiwanie się biura odpowiednim szyldem jest dowodem otrzymania koncesji rządowej, a więc odpowiedniej gwarancji. Wspomniane biura trudnią się, między innemi, w znacznym stopniu redagowaniem próśb o przyznanie prawa ubogich, przytem tłomacząc — jak słychać — naiwnym petentom, że biuro na swój koszt „postawi" adwokata, pobierają za to niewspółmierne z pracą wynagrodzenie.

Piotrków. Konsultacja istnieje dopiero od 1 stycznia 1927 r., z powodu braku przedtem odpowiedniego pomieszczenia; ustrój jej opiera się na stosownym regulaminie. W ciągu roku sprawozdawczego dał się zauważyć wzrost liczby porad. W konsultacji uczestniczą tylko adwokaci (po dwuch na każdym dyżurze), gdyż aplikantów jest dotąd w Piotrkowie tylko dwuch. Poza konsultacją miejscowi adwokaci oddawna udzielają chętnie potrzebującym bezpłatnych porad w swoich kancelarjach.

Siedlce. Konsultacja działa na zasadzie regulaminu, uchwalonego przez Radę Adwokacką dla konsultacji przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. W porównaniu z rokiem poprzednim, liczba zgłaszających się interesantów zmalała o 50%. Zorganizowanie konsultacji we wrześniu 1926 r., o czem zakomunikowano starostom z prośbą o powiadomienie ludności, miało na celu walkę z pokątnem doradztwem.

Mimo to działalność t. zw. biur próśb i porad prawnych wciąż się rozwija i polega zwłaszcza na pisaniu za opłatą podań o przyznanie prawa ubogich nieraz nawet ludności zamożniejszej, co powoduje znaczny wzrost obron z urzędu.

Sosnowiec. Działalność konsultacji, w której biorą udział adwokaci i aplikanci adwokaccy, przyczynia się do znacznego wzrostu liczby spraw, prowadzonych przez adwokatów z urzędu na prawie ubogich.

Włocławek. Konsultacja istnieje dopiero pierwszy rok (od 1 kwietnia 1927 r.) bez specjalnego regulaminu, na zasadzie ogólnego porozumienia miejscowej adwokatury. Porady udzielane są niezamożnym po wykazaniu się świadectwem ubóstwa, wydanem przez magistrat m. Włocławka; w udzielaniu porad biorą udział tylko adwokaci, dyżurujący pojedyńczo.

Nieutworzenie konsultacji w Łomży i Suwałkach Delegaci Rady Adwokackiej tłomaczą zbyt ograniczoną liczbą miejscowych adwokatów.

10. Obrony z urzędu. Sprawy o honorarja.

Obrony z urzędu w sprawach cywilnych. Obrońców z urzędu dla osób, korzystających z prawa ubogich, ilekroć zwracały się o to do Rady Adwokackiej, wyznaczał Dziekan równomiernie według kolejności listy z pośród adwokatów, zamieszkałych w Warszawie, gdy szło o sprawy w Sądach: Okręgowym i Apelacyjnym w Warszawie; wyznaczanie bowiem obrońców na prowincji Dziekan przekazywał Delegatom *), do których zresztą zwracał się pozatem bezpośrednio cały szereg petentów lub sądy. Do spraw, toczących się w Sądzie Apelacyjnym, wyznaczanie obrońcy następowało niekiedy naskutek zawiadomienia Sądu Apelacyjnego lub obrońcy z urzędu, który prowadził sprawę w pierwszej instancji.

Oto dane statystyczne:

Bezpłatne obrony z urzędu w sprawach cywilnych	w roku		
	1925/6	1926/7	1927/8
Dziekan wyznaczył w Warszawie . . .	324	351	355
Dziekan przekazał do wyznaczenia Delegatom Rady na prowincji	92	46	39
Razem . . .	416	397	394

Ścisłych danych co do liczby bezpłatnych obrońców z urzędu w sprawach cywilnych, wyznaczonych przez Delegatów Rady Adwokackiej na prowincji wskutek podań osób interesowanych, wnoszonych nie za pośrednictwem Rady Adwokackiej, lecz wprost do Delegatów, brak. Na podstawie sprawozdań niektórych Delegatów można podać dane za okres sprawozdawczy co do ogólnej liczby wyznaczonych przez nich obrońców:

Biała Podlaska — 15, Kalisz — 175, Piotrków — 100, Włocławek — 40.

O wyznaczenie obrońców z urzędu w sprawach cywilnych do założenia lub popierania kasacji**) wpłynęło do Rady Adwokackiej kilka podań, z których Rada uwzględniła dwa.

Obrońców płatnych Dziekan wyznaczył 15.

---

*) Rada Adwokacka jeszcze uchwałą z dn. 22 czerwca 1920 r. przekazała swym Delegatom wyznaczanie w obrębie właściwych Sądów Okręgowych obrońców z urzędu w sprawach cywilnych, prowadzonych na prawie ubogich. (Protokół Nr. 55/II § 8; patrz także Sprawozdanie Rady Adwokackiej w Warszawie za r. 1926/7 str. 28).

**) Patrz Sprawozdanie Rady Adw. w Warszawie za r. 1926/7 str. 29.

Zakres obowiązków obrońcy. W rozwinięciu poprzednich swych wyjaśnień oraz orzeczeń Naczelnej Rady Adwokackiej *), ustalających, między innemi, że obowiązek obrony z urzędu ogranicza się tylko do I-ej instancji, gdy Sąd Apelacyjny znajduje się poza siedzibą adwokata obrońcy, — w okresie sprawozdawczym Rada Adwokacka wyjaśniła, że nie wynika stąd jednak, by adwokaci, zamieszkali na prowincji, mieli zachowywać się biernie wobec dalszego biegu sprawy w Sądzie Apelacyjnym, zwłaszcza, że korzystające z obrony urzędowej osoby nie orjentują się zazwyczaj w przepisach postępowania sądowego (art. 753 U. P. C.) i nie troszczą się same o uzyskanie nowego obrońcy do drugiej instancji; rzeczą obrońców z urzędu w pierwszej instancji jest przeto, niezależnie od założenia skargi apelacyjnej lub wniesienia odpowiedzi na apelację, zapewnienie, w granicach możności, klijentowi należytej obrony w instancji apelacyjnej. Wychodząc z tych założeń Rada Adwokacka uchwaliła zobowiązać adwokatów, zamieszkałych na prowincji, którzy prowadzą sprawy cywilne na prawie ubogich w Sądzie Okręgowym, aby na wypadek przejścia sprawy do Sądu Apelacyjnego o odesłaniu akt sądowych do Warszawy, jaknajrychlej zawiadamiali bezpośrednio Radę Adwokacką, celem wyznaczenia obrońcy z urzędu do drugiej instancji z pośród adwokatów, mających siedzibę w Warszawie**).

W związku z potrzebą dla obrońców z urzędu posiadania pełnomocnictw osób, w których imieniu mają występować w Sądach, celem uniknięcia zwłoki i gwoli dogodności wyznaczonych adwokatów, do tekstu zawiadomień o wyznaczeniu obrońcy, wysyłanych przez Radę Adwokacką osobom zainteresowanym, wprowadzone zostało odpowiednie pouczenie***).

Obrony z urzędu w sprawach karnych. Podanie statystyki co do pełnienia przez adwokatów i aplikantów adwokackich obowiązków obrońcy z urzędu w sprawach karnych jest utrudnione, gdyż wyznaczanie to następuje bez udziału Rady Adwokackiej, wprost przez Sąd. Do Rady Adwokackiej należy tylko wyznaczanie zastępstw, naskutek odnośnych podań wyznaczonych przez Sąd obrońców, którzy obowiązku swego spełnić nie mogą; zastępstw takich wyznaczono w okresie sprawozdawczym 740, co daje miarę ilości obron karnych z urzędu.

---

*) Patrz Sprawozdanie Rady Adwokackiej w Warszawie za r. 1925/6 str. 38 i za r. 1926/7 str. 29 oraz komunikat Rady Adwokackiej w Warszawie, ogloszony w „Palestrze" z r. 1926 str. 569.

**) Patrz komunikat Rady Adwokackiej w Warszawie Nr. 54 („Palestra" z r. 1927 r. str. 507).

***) Patrz Komunikat Rady Adwokackiej w Warszawie Nr. 59 („Paestra" z 1927 r. str. 508).

Co do prowincji, ze sprawozdania Delegata Rady w Kaliszu wynika, że do obrony z urzędu w sprawach karnych w miejscowym Sądzie Okręgowym wyznaczany bywa jeden adwokat na całe posiedzenie, jeżeli sprzeczność interesów oskarżonych lub ich ilość nie wymaga wyznaczenia dwuch lub więcej obrońców; posiedzeń z udziałem obrońców z urzędu odbyło się w roku sprawozdawczym 84, czyli na każdego adwokata wypadło 5—6 posiedzeń.

Z okazji konkretnego przez Radę Adwokacką nie uwzględnionego podania o wyznaczenie obrońcy z urzędu do starań o rewizję procesu karnego, Rada wyjaśniła zarazem, że nie ma zasady do wyznaczania obrońców specjalnie i jedynie celem wystąpienia w imieniu skazanego o ułaskawienie.

Obrony z urzędu w Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Do spraw w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, wskutek zawiadomień tego ostatniego o zachodzącej potrzebie, Dziekan wyznaczył w roku sprawozdawczym 116 obrońców (w r. 1925/6 — 25, w r. 1926/7 — 67).

Wobec tak znacznego ciągłego wzrostu liczby tego rodzaju obron z urzędu, powstaje pytanie, czy nie należałoby zorganizować tutaj zastępstw, na podobieństwo istniejących w obronie karnej.

Wskutek zarzutów niektórych członków Izby co do zbyt późnego, z uwagi na termin rozprawy, wyznaczenia ich na obrońców, tem dotkliwszego, ile że w Najwyższym Trybunale akta sprawy są w ostatnich trzech dniach przed rozprawą niedostępne i że oprócz delegacji Dziekana, obrońca musi przedstawić pełnomocnictwo, — ponieważ opóźnienie takie wynikło z powodu późnego otrzymania przez Radę Adwokacką odnośnej odezwy Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Rada Adwokacka zwróciła się do Trybunału z prośbą o możliwie wczesne zawiadamianie Rady Adwokackiej o potrzebie wyznaczenia obrońcy.

Co do pełnomocnictw obrońców z urzędu w Najw. Trybunale Administr., ponieważ wyznaczenie obrońcy następuje tu nie wskutek podania osoby zainteresowanej, składanego Radzie Adwokackiej — lecz wskutek zawiadomienia Trybunału o powziętej decyzji przydania skarżącemu obrońcy z urzędu (art. 20 ustawy o Najw. Tryb. Adm.), wskutek czego kancelarja Rady Adwokackiej nie zawsze jest w posiadaniu adresu osoby, która z obrony z urzędu ma korzystać, a której może być nieznana potrzeba dostarczenia obrońcy pełnomocnictwa, — Rada Adwokacka ustaliła, iż zawiadomienie o tem klijenta (po ewentualnem ustaleniu adresu w aktach sprawy) jest obowiązkiem wyznaczonego obrońcy *).

*) Komunikat Nr. 56 („Palestra" z 1927 r. str. 507.

Powody zwolnienia. Na tle konkretnych wypadków Rada Adwokacka wyjaśniła, że jeśli obrońca z urzędu, czy to w sprawie cywilnej, czy w Najwyższym Trybunale Administracyjnym nie może swego obowiązku spełnić z powodu nieotrzymania na czas — mimo zażądania — pełnomocnictwa od klijenta, powinien zawiadomić o tem nie tylko Radę Adwokacką, ale przedewszystkiem, przed terminem rozprawy, Sąd lub Trybunał, by nie zachodziło domniemanie zaniedbania przez adwokata obrony z urzędu; rzeczą zaś łatwiejszą i szybszą jest bezpośrednie złożenie przez obrońcę takiego zawiadomienia do sądu, aniżeli obarczanie tem Rady Adwokackiej. (Protokuł Nr. 38/396 § 10).

Z okazji podania o zwolnienie od obowiązku obrony z urzędu przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym, Rada Adwokacka wyjaśniła, że nieznajomość odnośnych przepisów prawnych nie może być powodem zwolnienia, rzeczą bowiem obrońcy jest zapoznać się z temi przepisami *).

Wreszcie Rada Adwokacka wyjaśniła, że powodem zwolnienia nie może być zbieg terminu w obronie urzędowej z terminem w obronie z wyboru i że wyznaczony obrońca powinien w takim razie sam postarać się o zastępstwo. (Protokuł Nr. 38/396 § 8).

Wyjaśnienia Rady Adwokackiej w kwestji wynagrodzenia obrońców z urzędu podano już wyżej.

Sprawy o honorarja adwokackie. Podań członków Izby o zezwolenie na dochodzenie sądowe honorarjów, należnych im od klijentów, wpłynęło w okresie sprawozdawczym 34. W 4-ch wypadkach rzecz załatwiono polubownie, dzięki interwencji Dziekana, który w tego rodzaju sprawach zawsze podejmował próbę załagodzenia sporu; w 30 wypadkach Rada zezwoliła na wytoczenie sprawy.

W jednej ze spraw, wytoczonych w Sądzie Pokoju na zasadzie takiego właśnie zezwolenia Rady, Sąd zwrócił się do Rady o wydelegowanie eksperta do określenia wysokości honorarjum; ponieważ jednak w uzasadnieniu swej decyzji, zezwalającej na skierowanie sprawy do Sądu, Rada zaznaczyła już, iż żądane przez adwokata honorarjum uważa za niewygórowane, i wobec brzmienia art. 28 ust. h. statutu tymcz. palestry Rada nie uznała za wskazane delegowanie eksperta ze swego ramienia, ograniczyła się więc do wskazania nazwisk kilku adwokatów, z pośród których Sąd mógłby powołać eksperta w trybie art. 122 i 123 U. P. C.

---

*) Porównaj Sprawozdanie Rady Adwokackiej w Warszawie za r. 1925/7 str. 30 co do obrony w Izbie III Sądu Najwyższego.

11. Sprawa zbiorowego ubezpieczenia adwokatów.

Projekt centralnej kasy zapomogowej. Naczelna Rada Adwokacka w kwietniu 1927 r. nadesłała Radzie Adwokackiej w Warszawie do opinji, opracowany przez się projekt statutu „Centralnej Kasy Zapomogowej Adwokatów w Państwie Polskiem", zamierzonej w celach: a) zgromadzenia niezbędnego kapitału żelaznego dla utworzenia kasy emerytalnej adwokatów w Państwie Polskiem oraz kasy emerytalnej dla pozostałych po nich wdów i sierot, b) świadczenia — aż do chwili utworzenia kas emerytalnych — pomocy pieniężnej adwokatom bądź niezdolnym do pracy zawodowej, bądź znajdującym się w chwilowej potrzebie, jak również świadczenia pomocy pozostałym po nich rodzinom.

Wedle projektu, udział w kasie zapomogowej nie byłby dla członków Palesty obowiązkowy; wedle zaś przepisów przejściowych, fundusze zapomogowe poszczególnych Izb Adwokackich z chwilą otwarcia działalności centralnej kasy zapomogowej miałyby być przelane na jej rzecz na zasadzie uchwał poszczególnych Izb.

W opinji, powziętej na podstawie referatu Wice-Dziekana Z. Sokołowskiego i zakomunikowanej Radzie Naczelnej, Rada Adwokacka zajęła w powyższej sprawie stanowisko następujące. Tworzenie kasy zapomogowej, w której uczestnictwo byłoby dowolne, pozostawione jedynie poczuciu solidarności koleżeńskiej, nie jest celowe: instytucja, mająca zapewniać korzyści wszystkim adwokatom, musiałaby powstać wspólnym wysiłkiem ogółu adwokatury, celem zaś zapewnienia mocnych i trwałych podstaw instytucji, należałoby oprzeć ją na przymusie uczestnictwa. Niepodobna wszakże myśleć o narzucaniu statutu ogółowi do czasu zjednoczenia adwokatury polskiej pod rządem jednolitej ordynacji. Niepodobna również zamykać oczu na istniejącą wśród adwokatury trzech dzielnic rozbieżność poglądów w tej sprawie oraz rozmaitość potrzeb i środków; samopomoc koleżeńska istnieje wprawdzie we wszystkich prawie Izbach Adwokackich, przystosowana jest jednak wszędzie do stałych zarobków miejscowej adwokatury i zakres tej pomocy waha się w dość rozległych granicach; tak naprzykład w Izbie Warszawskiej zapomoga pośmiertna wynosi około 15,000 zł., w Izbie Lwowskiej około 3,000 zł., w Izbach Łuckiej i Lubelskiej — około 1000 zł. Według projektu, centralna kasa zapomogowa jest pomyślana, jako etap na drodze do stworzenia właściwej kasy emerytalnej; wątpić można, czy ta droga jest wskazana i czy raczej nie należałoby dążyć wprost do zrealizowania zamierzonego celu ostatecznego. Zdaniem Rady Adwokackiej w Warszawie, centralna kasa zapo-

mogowa mogłaby powstać jedynie w drodze umowy, zawartej przez Rady lub Wydziały wszystkich Izb Adwokackich, należycie upoważnione przez Walne Zgromadzenie członków Izb, z uwzględnieniem przytem wszystkich wchodzących w grę interesów i zasad rachunkowych; jednakowym uprawnieniom musiałyby odpowiadać jednakowe obowiązki. To ostatnie wymaganie nie jest uwzględnione we wspomnianym wyżej projekcie przepisów przejściowych co do przelania na rzecz kasy centralnej funduszów zapomogowych poszczególnych Izb.

Zbiorowe ubezpieczenie na wypadek śmierci. Jeszcze w czasie poprzedniej kadencji Rada Adwokacka z inicjatywy Dziekana zajęła się rozważeniem projektu przekształcenia istniejących obecnie zapomóg pośmiertnych na normalne ubezpieczenie wzajemne lub zbiorowe na wypadek śmierci *). Opracowaniem tej kwestji w okresie sprawozdawczym zajęła się wyłoniona ad hoc przez Radę Adwokacką komisja **), pod przewodnictwem Wice-Dziekana. Z uwagi na żywotność sprawy, przedstawione Radzie wyniki prac godzi się podać tu w ogólnych zarysach.

Zdaniem Komisji braki istniejącego obecnie systemu zapomóg pośmiertnych są następujące: 1) składka jednolita dla wszystkich adwokatów, bez różnicy wieku, z dotkliwą krzywdą dla kolegów młodszych; 2) utrata wszystkich korzyści w razie wystąpienia z adwokatury lub choćby tylko przeniesienia się do innej Izby; 3) możliwość utraty wszystkich korzyści w razie, gdyby uchwała Walnego Zgromadzenia członków Izby zniosła fundusz pośmiertny, — z krzywdą zwłaszcza dla kolegów starszych.

Co do przejścia z obecnego systemu na normalne ubezpieczenie komisja zastanawiała się nad dwiema koncepcjami: a) ubezpieczenie zbiorowe (grupowe) w towarzystwie asekuracyjnem i b) ubezpieczenie na własne ryzyko Izby Adwokackiej.

Na podstawie narad, odbytych ze specjalistami, oraz ofert, złożonych Radzie Adwokackiej przez szereg towarzystw ubezpieczeniowych, komisja doszła do przekonania, że rzeczą realną byłoby zbiorowe ubezpieczenie tylko na wypadek śmierci, przytem ubezpieczenie na pewną kwotę minimalną musiałoby być, oczywiście, obowiązkowe dla wszystkich członków Izby. Umowę ubezpieczeniową z towarzystwem asekuracyjnem zawierałaby Rada Adwokacka w imieniu Izby, która nazewnątrz — w stosunku z towarzystwem — występowałaby jako całość, ponosząc odpowiedzialność za regularną zapłatę skła-

---

*) Patrz sprawozdanie Rady Adwokackiej w Warszawie za r. 1926/7 str. 33.

**) Patrz wyżej str. 10.

dek ubezpieczeniowych. Składki Rada Adwokacka wnosiłaby za wszystkich członków ryczałtem, dla każdego wszakże ubezpieczonego towarzystwo wydawałoby oddzielną polisę. Wewnątrz Izby sposób rozkładu składek pomiędzy poszczególnych członków Izby zależałby od niej samej i mógłby być uskuteczniony bądź w drodze prostego podziału przypadającej Towarzystwu, wedle umowy zbiorowej, ogólnej kwoty składek, przez liczbę członków Izby (t. j. jednakowa składka dla wszystkich adwokatów); bądź, raczej, na zasadzie zróżniczkowania składki w zależności od wieku; bądź, najlepiej, możnaby zastosować kombinację tych dwuch systemów przez rozbicie członków Izby na parę lub kilka grup w zależności od wieku (możliwe są tu różne warjanty). Wreszcie, by ciężar składek uczynić lżejszym dla kolegów młodszych i wychodząc z założenia, że zarobki, w miarę rozwijania się praktyki, do pewnych granic wieku wzrastają, możnaby wprowadzić zamiast składki stałej — wzrastającą.

Na podstawie tablic różnych towarzystw ubezpieczeniowych i dotychczasowych doświadczeń obecnego systemu zapomóg pośmiertnych dojść należy do wniosku, że zastosowanie normalnego ubezpieczenia skutkowałoby zmniejszenie ciężarów dla członków Izby — zwłaszcza młodszych.

Ubezpieczenie na własne ryzyko Izby, w porównaniu do zbiorowego ubezpieczenia w towarzystwie asekuracyjnem, przedstawiałoby korzyści następujące: a) oszczędność na kosztach handlowych towarzystwa i zachowanie całego zysku z ubezpieczenia na cele Izby; b) swoboda w lokowaniu kapitałów, której pozbawione są towarzystwa ubezpieczeniowe; c) bezpośredni wpływ ubezpieczonych, przez Walne Zgromadzenie Izby, na bieg interesów, a stąd większe bezpieczeństwo. Wysokość składek musiałaby być przystosowana do normalnych taryf asekuracyjnych, tak iżby po uskutecznieniu w każdym roku wypłat z powodu zaszłych wypadków śmierci pozostawała rezerwa składek na zabezpieczenie dalszego ryzyka; ubezpieczenie byłoby przymusowe do pewnej tylko określonej dla wszystkich członków Izby jednakowej kwoty i tylko na wypadek śmierci.

Nad powyższemi projektami i zagadnieniami Rada Adwokacka przeprowadziła dyskusję, w której toku poruszano nadto możliwość załatwienia sprawy na zasadach ubezpieczenia wzajemnego. Uważając jednak, że rzecz jest zasadniczej wagi, a jako taka wymaga gruntownego i wszechstronnego przestudjowania i omówienia w łonie Izby Adwokackiej, Rada nie uznała za możliwe występować w tej sprawie z wnioskami na najbliższem zwyczajnem Zgromadzeniu Walnem Izby.

12. Życie wewętzne Izby.

Portrety wybitnych członków Palestry. Z inicjatywy członka Rady W. Szumańskiego, Rada postanowiła zatroszczyć się o sporządzenie dla Izby, jej kosztem, portretów wybitnych adwokatów, którzy zajmowali w naszej Palestrze przodujące stanowiska. W wykonaniu tego zamierzenia zostały już, narazie, wykonane portrety Dominika Anca, Karola Dunina, Stanisława Leszczyńskiego, Franciszka Nowodworskiego i Adolfa Pepłowskiego; do czasu zdobycia przez Izbę własnego lokalu, portrety wywieszono w pokoju adwokackim w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie.

Odwiedziny przez Dziekana prowincjonalnych ośrodków adwokatury. Dziekan nie zaniedbał zapoczątkowanych przed dwu laty — gwoli utrzymywaniu przez Radę Adwokacką kontaktu z ogółem członków Izby — t. zw. wizyt dziekańskich w miastach prowincjonalnych, wobec jednak nawału zajęć zdołał odwiedzić w roku sprawozdawczym tylko Płock i Włocławek. Na odbytem z racji przyjazdu Dziekana zebraniu dyskusyjnem w Płocku, poświęconem omówieniu szeregu spraw korporacyjnych, miejscowa adwokatura, wyrażając pod adresem Rady Adwokackiej podziękowanie za staranne opiekowanie się korporacją, zwróciła się zarazem do Rady z prośbą o stawianie surowych wymagań przy egzaminach adwokackich, praktyka bowiem wykazuje, że młodzi adwokaci nie zawsze wykazują dostateczną znajomość prawa, oraz o stosowanie nadal surowych represyj w sprawach dyscyplinarnych.

Kontakt z innemi Izbami. Celem utrzymywania stałe kontaktu z innemi Izbami Adwokackiemi ustalono zwyczaj wzajemnej wymiany sprawozdań rocznych z działalności; pozatem porozumiewano się w poszczególnych sprawach.

Należy również zauważyć, że Związek Adwokatów Polskich komunikował Radzie Adwokackiej swe memorjały w różnych sprawach, dotyczących adwokatury; tak np. Oddział Poznański Związku zwrócił się do Rady Adwokackiej w Warszawie w kwestji obierania siedziby przez sędziów, przechodzących do adwokatury, w tej samej miejscowości, w której uprzednio byli sędziami.

Z okazji obchodzonego w Samborze w d. 18 grudnia 1927 r. jubileuszu dwudziestopięlecia działalności adwokata Józefa Steuermana na stanowisku Prezydenta Samborskiej Izby Adwokackiej, Rada Adwokacka w Warszawie przesłała Jubilatowi powinszowania i życzenia dalszej owocnej pracy.

Bibljoteka. W okresie sprawozdawczym bibljoteka Izby rozwinęła się bardzo poważnie; oprócz ukazujących się w dzie-

dzinie prawniczej nowych wydawnictw polskich nabyto cały szereg dzieł kapitalnych z literatury obcej, jak naprzykład: Baudry — Lacantinerie „Traité de Droit Civil" tomów 29 wraz z 4-ma tomami uzupełniającemi Bonnecasse'a, Planiol et Ripert „Traité de Droit Civil" — dotychczas tomów 6, komentarz do prawa handlowego niemieckiego Staub'a — ostatnie wydanie Kipp i Wolf „Lehrbuch des Bürgerlichen Rechts - Enneccerus"; nabyto również część księgozbioru ś. p. Stanisława Popowskiego.

Bibljoteka prenumeruje szereg wydawnictw perjodycznych polskich, francuskich i niemieckich; celem ułatwienia członkom Izby korzystania z nich w okresie sprawozdawczym wprowadzone inowację, że ostatnie numery tych wydawnictw wykładane są na pewien czas na stole w pomieszczeniu bibljoteki. Dla orjentacji członków Izby co do dzieł nowo nabytych wprowadzone zostało wykładanie spisu nowych nabytków zarówno w pomieszczeniu bibljoteki, jak i w pokojach adwokackich w Sądzie Okręgowym i Apelacyjnym. Zaprowadzono i wyłożono w pokoju adwokackim w Sądzie Apelacyjnym księgę uwag czytelników, w której w szczególności mają być przez nich zapisywane dzieła i wydawnictwa, pożądane do nabycia.

Poza bibljoteką główną prowadzone są nadal bibljoteczki podręczne w pokojach adwokackich w Sądzie Okręgowym i Apelacyjnym w Warszawie.

Urządzenie bibljoteczne powiększono przez zakup dwuch szaf. Ogółem wydatki bibljoteki, nie licząc w tem uposażenia jej funkcjonarjusza, wyniosły w roku sprawozdawczym 4.521 zł. 85 gr.

Starania o lokal dla Izby. Rozumiejąc, że urzeczywistnienie projektu budowy domu prawnictwa polskiego siłą rzeczy musi się przeciągnąć czas dłuższy, i bynajmniej nie porzucając tego projektu, ale zarazem uznając, że dotychczasowy lokal Rady nie może zaspokoić szeregu potrzeb Izby, Rada Adwokacka zabiegała w okresie sprawozdawczym o wyszukanie i wynajęcie bardziej odpowiedniego lokalu, w którym obok biura Rady znaleść by się mogło należyte pomieszczenie dla bibljoteki Izby, sala dla seminarjum aplikantów adwokackich i t. p.; rzecz stała już na dobrej drodze, rozchwiała się jednak, wobec zmiany przez właściciela stawianych początkowo warunków najmu.

Zarząd funduszami Izby. Rada Adwokacka nie skorzystała z pozostawionego jej uchwałą Zgromadzenia Walnego z dnia 26 marca 1927 r. prawa podwyższenia składki adwokackiej ze 100 do 120 zł. Mimo to okres sprawozdawczy wykazuje bardzo znaczny — w porównaniu z okresami poprzedniemi — wzrost zaległości składkowych, doty-

czący zarówno rocznej składki adwokackiej, jak i składek na fundusz zapomóg pośmiertnych. Ogólna suma tych zaległości za r. 1927/8 wynosi zł. 63,204 i jest nie tylko absolutnie, ale i stosunkowo wyższa od cyfry zaległości w roku 1926/7. Zjawisko to tłomaczy się trudnościami materjalnemi wielu członków Izby, wynikającemi z obniżenia się zarobków. Trudnościom tym Rada starała się zapobiedz, udzielając w dość szerokim zakresie pożyczek oraz uwzględniając, o ile możności, podania o rozłożenie składek na raty lub odroczenie terminów płatności, zwłaszcza co do przypadających od nowoprzyjmowanych adwokatów opłat wpisowych na fundusz zapomóg pośmiertnych. W 3-ch wypadkach Rada Adwokacka zupełnie zwolniła od opłaty rocznej składki adwokackiej, a w 3-ch zredukowała ją znacznie.

Rada Adwokacka ustaliła również, że składkę od nowych adwokatów, wpisywanych na listę w ciągu roku, należy pobierać nie w pełnej wysokości, lecz tylko za odpowiednią część roku (licząc na kwartały).

Nakoniec w d. 6 marca 1928 r. Rada postanowiła spłacić resztę niewylosowanych dotąd, w liczbie 111-tu, udziałów pożyczki, zaciągniętej w swoim czasie od członków Izby na urządzenie pokoju, i przypadające z tytułu tej spłaty sumy przelać na konta osobiste członków Izby celem ewentualnego skompensowania z zaległościami składkowemi.

W stosunku do 22-ch członków Izby, którzy mimo wielokrotnych przypomnień piśmiennych zaległości nie uregulowali, podań o odroczenie płatności nie wnieśli i zwłoki wcale nie usprawiedliwili, Rada Adwokacka była, niestety, zmuszona zastosować art. 28 statutu tymcz. palestry.

Już w r. 1926/7 zapoczątkowano l o k o w a n i e f u n d u s z ó w I z b y (mianowicie funduszu zapomóg pośmiertnych) w papierach procentowych. W r. 1926/7 ogólna suma takich lokat wynosiła 30,972 zł., w roku zaś sprawozdawczym dosięgła kwoty 75,637 zł. 27 gr.; suma ta jest ulokowana w papierach o stałej wartości (pożyczka kolejowa 10%-owa, akcje Banku Polskiego, listy Tow. Kred. Ziem. i Tow. Kred. m. Warszawy, 8%-owa pożyczka konwersyjna, 6%-owa pożyczka dolarowa i 5%-owa premjowa.

Samopomoc koleżeńska. Dla zasilenia funduszu z a p o m ó g o g ó l n y c h Rada Adwokacka, zgodnie z art. 29 statutu tymcz. palestry i art. 2 statutu funduszu zapomóg ogólnych, określiła na 15% wysokość potrąceń z rocznej składki adwokackiej na rzecz tegoż funduszu.

Nadto uchwałą z dn. 6 grudnia 1927 r., na podstawie § 11 statutu zapomóg pośmiertnych, Rada Adwokacka postanowiła przelać na fundusz zapomóg ogólnych sumę 22,384 zł. 20 gr.,

jako wykazaną w bilansie za r. 1926/7 nie wyczerpaną na zwrot kosztów pogrzebowych i wypłatę zapomogi pozostałość składek bieżących na fundusz pośmiertny.

Z pożyczek (udzielanych z funduszu zapomóg ogólnych) korzystało w roku sprawozdawczym 24 członków Izby na ogólną sumę 26,280 zł.; z przyznanych przez Radę pożyczek zwrócono w okresie sprawozdawczym sumę 15,190 zł. (w tem i spłata pożyczek z okresu poprzedniego); zaleganie w spłacie pożyczek tłomaczy się wspomnianemi już wyżej trudnościami materjalnemi, niekiedy jednak wynika z niedbałości dłużników. Pożyczki wahały się w granicach od 500 zł. do 3,000 zł., zależnie od okoliczności i naogół (z wyjątkiem 2-ch wypadków) były bezprocentowe; terminy wahają się od 3 miesięcy do 1 roku, wszakże w większości wypadków wypadło terminy przedłużać. Jedna z pożyczek została wydana na koszta przesiedlenia się adwokata z Warszawy na prowincję.

Z zapomóg stałych i jednorazowych (wypłacanych z funduszu zapomóg ogólnych) korzystają pozostałe w ubóstwie rodziny adwokatów, zmarłych dawniej — przed wprowadzeniem zapomóg pośmiertnych; ze stałych zapomóg, które wahają się od 25 do 50 zł. (a w jednym wypadku 150 zł.) miesięcznie, korzysta 13 osób. W roku sprawozdawczym wypłacono ogółem z tytułu zapomóg stałych kwotę 6,870 zł. Zapomogi jednorazowe były wypłacone dwukrotnie w sumach 75 i 250 zł.

Zapomóg pośmiertnych wypłacono ogółem 184,188 zł. przy 13 wypadkach śmierci (w roku poprzednim 117,234 zł. przy 11); w 10 wypadkach wypłacono zapomogi całkowite, w 2-ch tylko częściowe, z powodu braku osób uprawnionych, w 1-ym wypadku z tegoż powodu zapomoga wcale nie była wypłacona.

Co co wykładni przepisów statutu zapomóg pośmiertnych Rada Adwokacka uznała, że b. członkowie Izby Warszawskiej przy ponownem ich wpisaniu na listę wolni są od przewidzianej wspomnianym statutem jednorazowej uzależnionej od wieku opłaty wpisowej, powinni natomiast uiścić wszystkie składki bieżące na fundusz zapomóg pośmiertnych, które były płatne w czasie ich nieobecności w adwokaturze.

Naskutek prośby jednego z członków Izby o umorzenie zaległych składek bieżących na fundusz zapomóg pośmiertnych z wyrażeniem przytem w podaniu chęci zrzeczenia się udziału w tym funduszu, Rada Adwokacka wyjaśniła, że uczestnictwo w funduszu zapomóg pośmiertnych jest dla członków Izby — adwokatów bezwzględnie obowiązkowe.

III. Sprawozdanie Rachunkowe

1. Sprawozdanie Kasowe za rok 1927/28.

Rok sprawozdawczy został zamknięty w dniu 29. lutego 1928 r.

	Zł.	Zł.
A. Fundusz Ogólny.		
Saldo z roku 1926/7 wynosiło	18.742,75	
Przychód ze skł. adw. w/g Księgi Głównej . . .	81.880,75	
„ (różne wpływy) „ „ „ . .	8.422,20	109 045,70
Rozchód (koszty admin.) „ „ „ . . .		87.983.07
Saldo na dzień 29. II. 1928 r.		21.062,63
Zaległe składki członków Izby:		
a) Adwokatura Warszawska	6.620,—	
b) „ Prowincjonalna	5.695,—	12.315,—
Zaległości tyt. zwrotu koszt. post. dyscyp.		
a) Adwokatura Warszawska	840,90	
b) „ Prowincjonalne	521,—	1.361,90
Razem: . . .		13.676,90
B. Fundusz Zapomóg Pośmiertnych.		
Saldo z roku 1926/7 wynosiło	11.842,48	
Przychód ze skł. bież. w/g Księgi Głównej . . .	217.479,90	229.322,38
Rozchód (zapom. pośm. i inne) „ „ . . .		206.572,20
Saldo na dzień 29. II. 1928 r.		22.750,18
Wpis jednorazowy fund. pośm.		
Saldo z roku 1926/7 wynosiło	33.914,—	
Przychód w/g Księgi Głównej	36.405,—	70.319,—
Rozchód „ „ „		29.900,—
Saldo na dzień 29. II. 1928 r.		40.419,—
Zaległe skł. bież. członków Izby:		
a) Adwokatura Warszawska	31.121,80	
b) „ Prowincjonalna	19.767,50	50.889,30
Zaległości tyt. wpisu jednorazowego.		
a) Adwokatura Warszawska	26.500,—	
b) „ Prowincjonalna	9.080,—	35.580,—
Razem . . .		86.469,30
C. Fundusz Zapomóg Ogólnych.		
Saldo z roku 1926/7 wynosiło	457,76	
Rrzychód w/g Księgi Głównej	52.529,31	52.987,07
Rozchód „ „ „		33.400,—
Saldo na dzień 29. II. 1928 r.		19.587,07
Ogólna suma udziel. członk. Izby pożyczek. . .		37.295,—

	Zł.	Zł.
D. Fundusz im. Zygm. Tykocinera.		
Saldo na dzień 29.II.1928. (gotówką)		0,80
E. Fundusz Bibljoteczny.		
Saldo z roku 1926/7 wynosiło	708,—	
Przychód w/g Księgi Głównej	4.526,—	5.234,—
Rozchód „ „ „		4.645,—
Saldo na dzień 29.II. 1928 r.		589,—
F. Fundusz Udziałowy		
na umeblow. pokoju adwok. w Sądzie Apelacyj.		
Saldo z roku 1926/7 wynosiło		438,18
Rozchód w/g Księgi Głównej		425,50
Saldo na dzień 29.II. 1928 r.		12,68
G. Fundusz Asekuracyjny		
Zastępstw Karnych.		
Saldo z roku 1926/7 wynosiło	3.515,—	
Przychód w/g Księgi Głównej	13.360,—	16.875,—
Rozchód „ „ „		12.985,—
Saldo na dzień 29.II. 1928 r.		3.890,—
H. R-k Sum Przechodnich.		
Saldo na dzień 29.II. 1928		1.853,84
I. R-k Funduszów Żelaznych.		75.637,27
J. R-k Procentów.		20.465,03
Ogólny Przychód na wym. r-kach wynosił . . .	582.178,27	
Ogólny Rozchód „ „ „ „ . . .	375.910,77	
Pozostaje Saldo na dzień 29.II. 1928 r.		206.267,50
W Banku Handlowym na r-ku czek.		
Saldo na dzień 29.II. 1928 r.	108.213,93	
W P. K. O. na r-ku czek 6.940		
Saldo na dzień 29.II. 1928 r.	19.396,82	
Gotówka w Kasie Rady w dn. 29.II. 1928 r. . .	3.019,48	
Papiery Wartościowe w depozycie	75.637,27	
		206.267,50
Papiery Wartościowe.		
Do R-ku Funduszu Ogólnego.		
Akcje Banku Polskiego 25 szt.		2.500,—

	Zł.	Zł.
Do R-ku Funduszu Zapomóg Ogólnych.		
4½% Listy Zast. Tow. Kred. m. W-wy S. VIII. . .	6.719,—	
5% „ „ „ „ „ „ S. VII. . .	1.500,—	
4½% „ „ „ „ Ziemsk. (Rb. 500.—)	120,—	
4½% „ „ „ „ „ (Mk. 105.000.—)	1,—	
8% Pożyczka Konwersyjna	250,—	
10% „ Kolejowa	305,—	
10% „ „ (szt. 8.416.—)	14.290,81	
6% „ Dolarowa (szt. 400.—)	3.089,10	26.274,91
Do R-ku Funduszu Zapomóg Pośmiertnych.		
8% Pożyczka Konwersyjna	400,—	
10% „ Kolejowa	10.541,72	
5% Premj. Pożyczka Dolarowa	29.900,—	40.841,72
Do R-ku Funduszu im. Leona Figowskiego.		
5% Listy Zast. Tow. Kred. m. W-wy S. III. . .		2.205,—
Do R-ku Funduszu im. Zygm. Tykocinera.		
5% Oblig. Premj. Pożyczki Dolar. S. II.	765,—	
10% Pożyczka Kolejowa (1784 szt.)	3.050,64	3.815,64
Razem . . .		75.637,27
Powyższe papiery wartościowe znajdują się w depozozycie w Banku Handlowym.		
Ruchomości, t. j. meble i inne urządzenia znajdujące się:		
a) w biurze Rady przedstaw. wartość	5.281,—	
b) w pokoju adwok. przy Sądzie Okręgow. . . .	3.778,55	
c) „ „ „ „ „ Apelacyjn. . .	7.240,—	16.299,55
z czego odpis. 10% tyt. amortyzacji		1.629,—
pozostaje wartość ruchomości.		14.670,55
Po zestawieniu bilansu zamknięcia w dniu 29.II 1928 r. wykazuje:		
Stan czynny sumę		358.379,25
Stan bierny „	343.708,70	
Majątek Izby wynosi	14.670,55	358.379,25

2. Zestawienie wpływów i wydatków na poszczególnych funduszach Rady Adwokackiej.

A. Fundusz Ogólny.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1926/7		18,742,75
Składki adwokackie za rok 1927/8 i zaległe	81,880,75	
Wpisowe od kandydatów	5,081 —	
Zwrot kosztów postępow. dyscyplin.	1,262,10	
Różne wpływy drobne	2,079,10	90,302,95
		109,045,70

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Wynagrodzenie personelu: kancelaryjnego, bibjoteki i służbowego	39,625,—	
Naczelna Rada Adwokacka	3,400,—	
Koło Prawników Polskich, komorne za lokal, światło, opał i utrzymanie	3,614,35	
Urządzenie biurowe i pokoi adwok.	5,823,64	
Abonament telefonów i instalacje	3,074,94	
Portorja	2,137,40	
Materjały piśmienne i druki	4,951,30	
Ogłoszenia i komunikaty	2,080,50	
% % i koszty manipul. w instyt. Kredytow.	1,334,55	
15% ze skł. adwok. przenies. na Fundusz Zapomóg Ogólnych	12,082,11	
Pożyczka urzędników biura	1,685,—	
Związek Adwokatów Polskich	1,225,—	
Bibljoteka	1,865,—	
Różne wydatki	5,084,28	87,983,07
Saldo na rok 1928/9		21,062,63
		109,045,70

B. Fundusz Zapomóg Pośmiertnych.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1926/7 ze skr. bież.	11,842,48	
„ „ „ „ z wpisu jednoraz.	33,914,—	45,756,48
Składki bieżące i zaległe	217,479,90	
„ jednorazowe od nowoprzyjętych członków Izby	36,405,—	253,884,90
		299,641,38

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Zapomogi wypłacone rodzinom zmarłych adwok.		
1. Eysymontta J. (reszta)	11,040,—	
2. Waydla E. („)	3,211,—	
3. Witowskiego Edw.	14,040,—	
4. Polaka St. (reszta)	4,975,—	
5. Winnickiego Sew.	14,436,—	
6. Engelhardta P. (reszta)	11,040,—	
7. Kuratowskiego M.	14,040,—	
8. Piechowskiego Wł.	14,562,—	
9. Ptaszyńskiego L.	14,886,—	
10. Rüdigera G.	14,868,—	
11. Staniukowicza S.	14,868,—	
12. Mutermilcha L.	14,750,—	
13. Boruńskiego J.	14,832,—	
14. Ręczlerskiego L.	14,940,—	
15. Pawłowskiego M. (na pocz.)	3,900,—	
16. Załszupina J. („ „)	3,800,—	
	184,188,—	
Przeniesiono na Fundusz Zapomóg. Ogóln.	22,384,20	
Zakup. papiery wartość. i przenies. na fundusz żelazny (ze skł. jednorazow.)	29,900,—	
Razem:		236,472,20
Saldo na rok 1928/9 a) ze skł. bieżących	22,750,18	
„ „ „ „ b) „ „ jednoraz.	40,419,—	63,169,18
		299,641,38

C. Fundusz Zapomóg Ogólnych.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1926/7		457,76
15% ze składek adwokackich	12.282,11	
Ofiary od osób różnych	2.665,—	
Zwrot udzielonych pożyczek	15.190,—	
Przeniesienie Funduszu Pośmiertnego	22.384,20	
% % od udzielonych pożyczek	8,—	52.529,31
		52.987,07

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Udzielone pożyczki członkom Izby	26.280,—	
Zapomogi stałe	6.870,—	
„ jednoraz.	250,—	33.400,—
Saldo na rok 1928/9		19.587,07
		52.987,07

D. Fundusz im. Zygmunta Tykocinera.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1926/7		0.80

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1928/9		0.80

E. Fundusz Bibljoteczny.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1926/7		708,—
Ofiary od osób różnych	2.661,—	
Przeniesiono z Funduszu Ogólnego	1.865,—	4.526,—
		5.234,—

ROZCHODY

	Zł.	Zł.
Na zakup książek i prenum. pism		4.645,—
Saldo na rok 1928/9		589,—
		5.234,—

F. Fundusz na umeblowanie pokoju adwokackiego przy Sądzie Apelac.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1926/7		438.18
		438,18

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Za różne wydatki		425,50
Saldo na rok 1928/9		12.68
		438,18

G. Fundusz Asekuracyjny w spraw. zastępstw karnych.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1926/7		3.515,—
Od różnych adwokatów na zastępstwo		13 360,—
		16.875,—

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Za zastępstwa		12.985,—
Saldo na rok 1928/9		3.890,—
		16.875,—

H. Rachunek Sum Przechodnich

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1926/7		6,—
Różne sumy przechodnie		1.847,84
		1.853,84

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1928/9		1.853,84
		1.853,84

I. Rachunek Funduszów Żelaznych.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1926/7		45.737,27
Zakupione różne papiery wartościowe		29.900,—
		75.637,27

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1927/8		75.637,27
		75.637,27

J. Rachunek Procentów.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1926/7		2.463,41
% % od papierów wartościowych	10.079,69	
% % od obrotów w inst. Kredytow.	7.921,93	18.001,62
		20.465,03

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1928/9		20.465,03
		20.465,03

3. Zestawienie ogólne wpływów i wydatków na rok 1927/8.

PRZYCHODY:

	Zł.	Zł.
A. Fundusz Ogólny	109.045,70	
B. „ Zapomóg Pośmiertnych	299.641,38	
C. „ „ Ogólnych	52.987,07	
D. „ im. Zygmunta Tykociszcza	0,80	
E. „ Bibljoteczny	5.234,—	
F. „ na umebl. pokoju adwok.	438,18	
G. „ Asekur. w spr. zastępstw karn. . .	16.875,—	
H. Rachunek Sum Przechodnich	1.853,84	
I. „ Funduszów Żelaznych	75.637,27	
J. „ Procentów	20.465,03	582.178,27
		582.178,27

ROZCHODY:

	Zł.	Zł.
A. Fundusz Ogólny	87.983,07	
B. „ Zapomóg Pośmiertnych	236.472,20	
C. „ „ Ogólnych	33.400,—	
E. „ Bibljotecznych	4.645,—	
F. „ na umebl. pokoju adwok.	425,50	
G. „ Asekur. w spr. zastępstw karn. . .	12.985,—	375.910,77
Saldo na rok 1928/9		206.267,50
		582.178,27

4. BILANS

Stan czynny Izby Adwokackiej Warszawskiej na dzień 29 lutego 1928 r. Stan bierny.

Stan czynny

	Zł.	Zł.
I. Kasa.		
Pozostałość gotówką w kasie na 29.II.1928 r. . .	3.019,48	
II. Instytucje Kredytowe.		
W Banku Handlowym na r-ku czek.	108.213,93	
W P. K. O. na r-ku czek.	19.396,82	130 630,23
III. Papiery wartościowe.		
W depozycie w Banku Handlowym		75.637,27
IV. Dłużnicy.		
Zaległe składki adwokackie	12.315,—	
Zaległości tyt zwr. koszt. post. dyscyplin. . . .	1.361,90	
Zaległe skł. bież. na fund. pośm.	50.889,30	
„ „ jednor. fund. pośm.	35.580,—	
Udzielone pożyczki	37 295,—	137.441,20
V. Ruchomości.		
W biurze Rady Adwokackiej	5.281,—	
W pokoju adwok. przy Sądzie Okręg.	3.778,55	
„ „ „ „ „ Apelac.	7.240,—	
	16.299,55	
10 % tyt. amortyzacji	1.629,—	14.670,55
		358.379,25

Stan bierny

	Zł.	Zł.
I. Fundusze i R-ki.		
1. **Fundusz Ogólny.**	21.062,63	
zaległe składki i k. p. d.	13.676,90	34.739,53
2. **Fundusz Zapomóg Pośmiertnych.**		
ze składek bieżących	22.750,18	
„ „ jednorazowych (rezerwa)	40.419,—	
zaległe składki bieżące	50.889,30	
„ „ jednorazowe	35.580,—	149.638,48
3. **Fundusz Zapomóg Ogólnych.**	19.587,07	
pożyczki	37.295,—	56.882,07
4. **Fundusz im. Zygm. Tykocinera.**		0.80
5. „ **Bibljoteczny.**		589.—
6. „ **udział. na umebl. pok. adw.**		12,68
7. „ **Asek. w spr. zast. karnych.**		3.890,—
8. **Rachunek Sum Przechodnich.**		1.853,84
9. „ **Fund. Żelaznych.**		75.637,27
10. „ **Procentów.**		20.465,03
II. Majątek Izby.		14.670,55
		358.379,25

5 Preliminarz na rok 1928/9.

	Zł.	Zł.
Wpływy:		
Saldo z roku 1927/8	21.383,28	
Zaległe składki adwok.	12.315,—	
Składki członków Izby (867 × 100)	86.700,—	
Zwrot kosztów postęp. dyscyplin.	1.361,90	
Wpisowe od kandydatów	2.000,—	123.760,18
		123.760,18
Rozchody:		
Naczelna Rada Adwokacka	7.200,—	
Koło Prawników Polsk. za lokal i świadcz. . . .	6.000,—	
Wynagrodzenie personelu biur. i służb.	45.000,—	
Telefony	5.000,—	
Bibljoteka	4.500,—	
Materjały piśmienne i druki	5.500,—	
Portorja, przejazdy i drobne	2,500,	
Ogłoszenia i prenumeraty	3.500,—	
15 $_0/^0$ ze składek adw. na fundusz zapom. ogóln. (Zł 86.700 x 0.15)	13.005,—	
Amortyzacja pożyczki udziałow. na umeblowanie pokoju adwok.	2.000,—	
Zwolnienie od składek i ulgi	3.500,—	
Urządzenie pokojów adwok. w Sądach	6.000,—	
„ biurowe Rady Adwok.	3.000,—	
$_0/^0$ kurtaż i koszty manipulacyjne	2.000,—	
Nieprzewidziane wydatki	15.055,18	
		123.760,18

DRUKARNIA
ROLNICZA
ZŁOTA 24.